

Siostra bez serca • Bandycka Łomża

**POŻYCZKI
KREDYTY**

WYDATKI

1. Buty dla Oli 90 zł
2. Naprawa auta 200 zł
3. Ciepła
Razem 500 zł

od 150 do 50.000 zł

Ty wydajesz...
My płacimy!

022 2030350

0 512080500

ACTIVA 500
ekspresowa gotówka

Łomża, Al. Legionów 40

☎ 086 212-54-85/86

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKT

Nr 12 (1480)

22 marca 2009

cena: 2,70 zł (z VAT 7%)

Do niewidzącej z Kolna przyszła we śnie
kobieta z mężczyzną i zapowiedziała...

Cud

Wędkarze z Łomży
umknęli topieli,
ale był to...

Śmiertelny połów

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



Jedwabne

kostka brukowa

www.mj.com.pl

(086) 217 25 42

Stomatologia z tradycjami

leczymy od 1933 r.

Implanty

już od 1700 zł



Korony, mosty porcelanowe
Diagnostyka radiologiczna - pantomogram
Pełny zakres stomatologii zachowawczej,
endodoncji i profilaktyki

lek. stom. S. Dąbrowski
Sokołów Podlaski
ul. Wolności 9
tel. 025 781 24 55
www.dabrowski.sokp.pl

Zaplanuj swoją przyszłość

8 procent polskich rodzin żyje poniżej minimum egzystencji. Jak planować wydatki, oszczędzać i myśleć o przyszłości, kiedy brakuje pieniędzy na codzienne zakupy robione od lat „na zeszyt”? Dla wielu rodzin domowe finanse okazują się po prostu za trudne, a czasem wręcz niemożliwe do pojęcia.

Fundacja Wspomagania Wsi od lat wspiera rozwiązywanie najważniejszych problemów na wsi. Kiedyś pomagała rozwijać infrastrukturę wiejską (m.in. wodociągi), teraz edukuje mieszkańców, jak radzić sobie z domowymi finansami. W ramach projektu „Zaplanuj Swoją Przyszłość” zorganizowała 50 kilkudniowych szkoleń, w których około tysiąc osób z całej Polski zrozumiało, że i z najmniejszego budżetu domowego można coś odłożyć, a nawet można go zwiększyć dzięki własnej aktywności. Projekt sfinansował Narodowy Bank Polski, który wspiera wszelkie działania w zakresie edukacji ekonomicznej.

Trenerzy edukacji finansowej realizują autorski program opracowany przez międzynarodową organizację Microfinance Center. Z powodzeniem jest on stosowany także w innych krajach, gdzie występuje problem ubóstwa. Zanim trenerzy zawitają i do naszych wsi i miasteczek, co z pewnością kiedyś nastąpi, przekazujemy czytelnikom 10 najważniejszych wskazówek, na co zwracać uwagę, kiedy pieniędzy w domu ciągle brakuje?

Na kartce, podzielonej na dwie pionowe kolumny, zapisz w jednej kolumnie wydatki, a w drugiej przychody. Kartkę podziel też poziomo na tygodnie i miesiące.

Ustal i zapisz, jakie masz stałe wydatki, które systematycznie ponosisz każdego tygodnia (podstawowe produkty żywnościowe).

Ustal, jakie masz stałe wydatki, które ponosisz raz na miesiąc (bilet miesięczny, komorne).

Zaplanuj wydatki nadzwyczajne na najbliższy rok (zakup pralki, komunii, zakup maszyny rolniczej).

Osobno zrób listę „złodziei pieniędzy”, a więc wydatków, z których możesz zrezygnować (używki), lub znacznie je ograniczyć. Sprawdź, spoglądając na kartkę z rocznymi wydatkami, ile na tym można zaoszczędzić?

Zrób listę wartości, jakie możesz wnieść do budżetu domowego, dzięki własnej pracy (np. zrobić na drutach czapkę dla dziecka zamiast kupować w sklepie, zrobić przetwory, samemu pomalować mieszkanie, zamiast wzywać firmę remontową, przygotować ka-

napki do pracy, zamiast korzystać z bufetu itp.). Określ, gdzie, kiedy i ile możesz „dorobić” do budżetu domowego (np. zbierając grzyby, podejmując pracę sezonową).

Wyznacz sobie jakiś cel finansowy. Na początek to może być „poduszka bezpieczeństwa”, a więc niewielkie oszczędności, z których można będzie np. wykupić receptę lub zapłacić mandat.

Przygotuj drugi budżet domowy – na pod-

stawie tego pierwszego, opisanego w punktach 1-4, ale uwzględniający możliwe i realistyczne oszczędności oraz przychody wynikające z punktów 5 do 8.

Pozwól sobie na odrobinę przyjemności. Zapisz w budżecie kwotę na ekstra wydatek raz na kwartał, który sprawi radość całej rodzinie

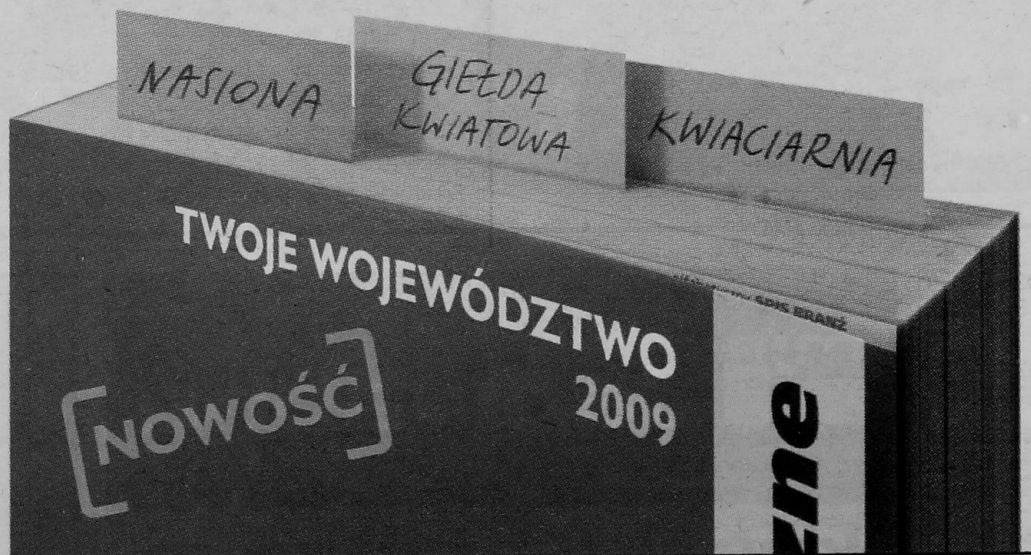
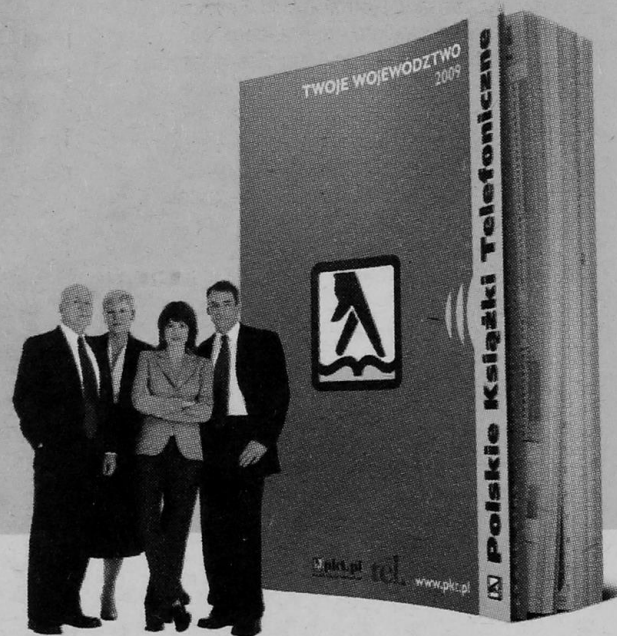
(Partnerem medialnym projektu edukacji ekonomicznej „Zaplanuj swoją przyszłość” jest Stowarzyszenie Gazet Lokalnych).

REKLAMA

Polskie Książki Telefoniczne tu znajduje się biznes

Tu się znajduje kontrahentów.
Tu się znajduje niezbędne do prowadzenia biznesu informacje.
I tu się znajduje każdy, kto o tym wie.
Dlatego warto być w naszej nowej książce i skutecznie rozwijać swoją firmę.
Zareklamuj się i sprawdź!

 **pkt.pl**
Polskie Książki Telefoniczne



KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Niczyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki.
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Księgowność: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
Zofia Olender (księgowa) tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:
Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń: Sylwia Kowalewska, al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (086) 216 42 43, Renata Duchnowska, tel.
506 892 523, (086) 216-42-43

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka Agencja „INFORMEDIA”,
ul. 11 Listopada 5 a, tel./fax (029) 760-91-92;
Ostrów Mazowiecka „BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego 56 a, tel. (029) 745-34-12; Suwałki: „LOCUM” s.c., ul. Utrata 2 b,
tel. (087) 566-35-12; Zambrow Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: Maciek Ostasiewicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.

„Chcę, żeby pieniążki z Unii Europejskiej wpływały do Białegostoku, do Warszawy i do całej Polski. Bo Polska musi być bogata, uczciwa i bardziej rzetelna. Jako poseł Unii Europejskiej zrobię ład i porządek, bo teraz to nie wiadomo, co się dzieje”, mówi... No, właśnie, który z kandydatów to mówi? Gorzka zagadka, bo właściwie mógłbym podpisać większością nazwisk kandydatów do Parlamentu Europejskiego, które znam. Tymczasem mówi to Krzysztof Kononowicz, kandydat na prezydenta Białegostoku w 2006 r, który stał się pośmiewiskiem całej Polski. Popularnym z tej tylko racji Kononowiczem, zajęli się wówczas cwaniacy. Nakłonili do nagrania piosenki, ulicznych występów, zaczęli sprzedawać swetry „Kononowicz”... Smutniej i śmieszniej zarazem robi mi się jednak, gdy pomyślę o innych nazwiskach. Kononowicz, przy swych ograniczeniach, jest autentyczny i uczciwy. Jako kandydata do Parlamentu Europejskiego, wystawili go cwaniacy. Inni, przy swych ograniczeniach, są cwaniaczkami, którzy od lat sami pchają się na wszelkie listy wyborcze. Niebawem pokażą nam swe maski. Nie dajmy się znowu nabrać, że to ich twarze.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

„Kontakty” w prenumeracie

Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” zawiera kolorowy dodatek telewizyjny, w każdy drugi tydzień miesiąca kolorowy dodatek „Teraz Zdrowie”.

Prenumeratory korzystają z dodatkowych upustów na ogłoszenia drobne.

Cennik prenumeraty i promocje

1. **Prenumerata miesięczna** - 10 zł; otrzymujesz 10 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na miesiąc

2. **Prenumerata kwartalna** - 30 zł; otrzymujesz 15 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne oraz ramkowe na kwartał

3. **Prenumerata półroczna** - 55 zł; zyskujesz 17,90 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz otrzymujesz 20 proc. bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na pół roku

4. **Prenumerata roczna** - 100 zł; zyskujesz 43,10 zł w stosunku do cotygodniowego zakupu w kiosku oraz 25 proc. Bonifikaty na ogłoszenia drobne i ramkowe na rok!

Gdzie zaprenumerować?

Krajową prenumeratę miesięczną, kwartalną i roczną można zamówić przez:

- stronę internetową www.poczta-polska.pl/ prenumerata oraz u listonoszy i we wszystkich placówkach pocztowych,

- stronę internetową www.prenumerata.ruch.com.pl oraz w Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Białymstoku, ul. Kopernika 95, 15-396 Białystok, tel. (085) 747-97-26, fax (085) 747-97-03 e-mail pre0502@ruch.com.pl

- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Elku, ul. Mickiewicza 43, 19-300 Elk, tel. (087) 621-77-86, fax (087) 621-77-89, e-mail: pre7903@ruch.com.pl

- Ruch SA Oddział Mazowsze Zespół w Łomży, ul. Nowogrodzka 41, 18-400 Łomża, tel. 086 216-44-76, fax 086 216-57-18, e-mail: prenumerata.lomza@mazowsze.ruch.com.pl

Prenumeratę zagraniczną płatną w złotych: Ruch SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy, ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa, tel. (022) 532-88-16, (022) 53-28-819. Płatna w dewizach, tel. (022) 532-88-23, fax (022) 53-28-734.

Wydanie e-kontakty, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl

Prenumeraty dokonać można także osobiście, w redakcji: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7. Wszelkie informacje o prenumeracie, tel. (086) 216 42 43.

REKLAMA

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY
BLACHODACHOWKA

www.traffic-blachy.pl

Łomża ul. Aleja Legionów 52
tel. (086) 212 53 57

Grajewo ul. Wojska Polskiego 90
tel. (086) 272 28 87

Ostrołęka ul. Gorbatawa 41
tel. (029) 760 77 22

Suwałki ul. Wojska Polskiego 112h
tel. (087) 566 31 99

Tygodnik KONTAKTY,
jedyne w Podlaskiem regionalne pismo
społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

ZA TYDZIEŃ:

Łomżyńska pułapka

■ Na liście najbogatszych Polaków magazynu „Forbes”, jest jeden mieszkaniec Podlaskiego; Wiktor Gryko (46 lat) z Białegostoku, właściciel firmy „Barter” i udziałowiec kilku innych spółek, zajął 71. miejsce. Pismo jego majątek oszacowało na 190 milionów złotych. Najbogatszy w Polsce, według rankingu, jest właściciel telewizji „Polsat” Zygmunt Solorz-Żak (3,9 miliarda zł).

■ Jako pierwsza w kraju multimedialny instruktaż wypełniania PIT przygotowała Izba Skarbowa w Białymstoku. Podatnik może znaleźć specjalny film na stronie internetowej IS (www.is.bialystok/pit-przewodnik-multimedialny) i krok po kroku wypełniać poszczególne rubryki zeznania podatkowego przy pomocy lektora, udzielającego wskazówek.

■ Żubr na euro. Formalny wniosek o umieszczenie wizerunku „króla puszczy” na przyszłych polskich monetach euro złożył do Narodowego Banku Polskiego wojewoda podlaski Maciej Żywno.

■ Pierwszy w Polsce wniosek o nadanie imienia prof. Zbigniewa Religi, zmarłego w ubiegłym tygodniu chirurga, jednej z białostockich ulic, złożył podlaski poseł Jarosław Matwiejuk (bezpartyjny, klub SLD).

■ Próbę reanimacji Samoobrony Podlaskiem podjęli Andrzej Lepper i była posłanka Genowefa Wiśniowska, którzy gościli w Białymstoku. Nowym szefem podlaskich struktur partii został Andrzej Chmielewski z Augustowa, radny wojewódzki. Samoobrona zapowiada wystawienie j listy w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

■ Wybory władz odbyły się w łomżyńskim Oddziale Towarzystwa Wiedzy Powszechnej. Zarząd Oddziału TWP w Łomży na kolejną kadencję tworzą: prof. Antoni Jakubczak (prezes), dr Witold Wincenciak i Cecylia Sobolewska, a Radę członkowie Zarządu oraz Grażyna Macedońska, Barbara

Olszak, Paweł Piwowarski i Maria Tocka.

■ „Modlitwa w kamieniu” to tytuł prezentacji łomżyńskich cmentarzy, przygotowany przez studentki socjologii Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży. Jolanta Dmochowska, Marzena Młynarczyk i Sylwia Węgrowska oraz Marta Andrzejczyk, Katarzyna Bartkiewicz i Sylwia Bazydło zebrały najciekawsze napisy, wyryte na krzyżach, pomnikach i macewach.

■ Niższe stypendia. Prezydent Łomży skorygował zarządzenie z grudnia ubiegłego roku w sprawie wysokości stypendium szkolnego. Od 1 stycznia 2009 roku do końca roku szkolnego, czyli do czerwca, stypendium spociale dla ucznia zostało obniżona ze 108 zł 50 gr do 70 zł. Prezydent uzasadnił obniżkę niższą dotacją z budżetu państwa.

■ Kopiec Popiełuszki za 600 000 zł chce usypać prezydent Białegostoku na Krywlanach, w miejscu, gdzie znajdował się ołtarz papieski w czasie wizyty Jana Pawła II w mieście. Na Krywlanach jest ... lotnisko Aeroklubu Białostockiego i być może znajdzie się tam lotni-

ska regionalne.

■ Galerie handlowe oszukują klientów, wynika z kontroli 5 galerii handlowych w Białymstoku, i po jednej w Łomży oraz Suwałkach, przeprowadzonej przez Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej. Inspektorzy zakwestionowali niemal 40 proc. partii towarów nieżywnościowych. Najpoważniejszy zarzut dotyczy promocji, które wcale promocjami nie były, bo po kontroli okazywało się, że rzekomo tańsze promocyjnie towar, jest droższy, niż przed nią!

■ Podlaskie zaprezentowało się w Berlinie na największej w Europie Międzynarodowej Giełdzie Turystycznej, w której uczestniczyło 11147 wystawców z całego świata. Polska Organizacja Turystyczna przygotowała ofertę turystyczną poszczególnych regionów. Największym zainteresowaniem cieszyło się Podlaskie.

■ Pięćdziesięcioletni mieszkaniec gminy Jedwabne zginął w środę (18 marca) na drodze Piątynica - Jedwabne. W lesie za Jeziorkiem prowadzona przez niego toyota corolla czołowo zderzyła się z volkswagiem passatem, w którym jechali mieszkańcy powiatu grajewskiego. Dwie osoby jadące passatem trafiły do łomżyńskiego szpitala. Do wypadku doszło przy fatalnej pogodzie. Mokry śnieg sprawia, że jeździe są bardzo śliskie.

ZNAKI CZASU

■ 65 proc. Polaków źle ocenia działalność prezydenta Lecha Kaczyńskiego, 25 proc. jest z niej zadowolonych; pracę Sejmu krytykuje 71 proc. badanych, 19 proc. chwali działania posłów, wynika z sondażu CBOS. Z pracy Senatu niezadowolonych jest 55 proc. ankietowanych, a 25 proc. zadowolonych.

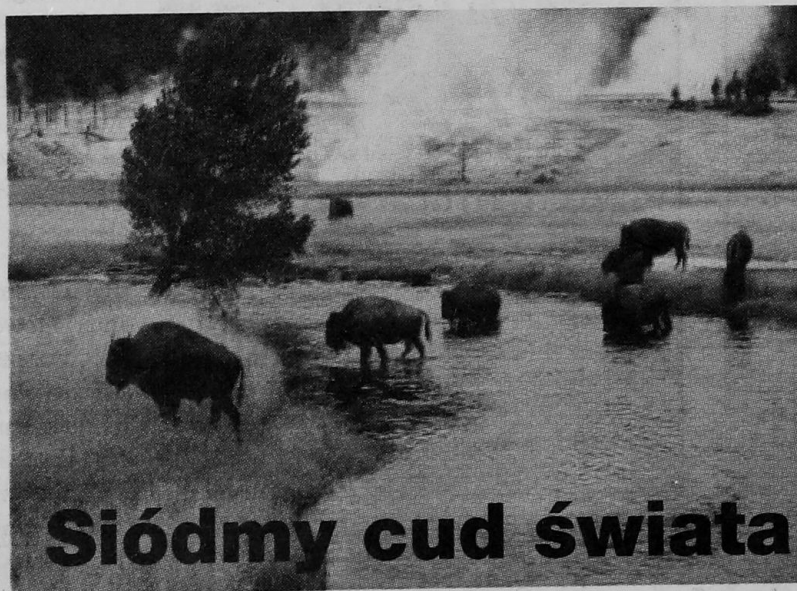
■ „Skandal z udziałem senatora jest nie tylko bolesnym ciosem dla partii, ale także sygnałem, że nadszedł czas, aby rozpocząć publiczną debatę na temat zasad i wzajemnych relacji pomiędzy polityką a biznesem”, powiedział Donald Tusk, na wniosek którego z PO usunięty został senator Misiak po tym, jak media zarzuciły mu, że zgłaszał poprawki do ustawy, na których zyskała potem jego firma.

■ Prokuratorzy IPN protestują przeciwko naciskom, zmierzającym do usunięcia niewygodnych dla obecnego kierownictwa. 70 spośród 120 prokuratorów domaga się zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia prokuratorów IPN.

■ Z kolekcji, ofiarowanej Polsce przez polskiego emigranta, zniknęły bezcenne archiwalia, m.in. unikatowa korespondencja Ignacego Paderewskiego z Józefem Piłsudskim i Wojciechem Korfantym. Okazało się, że część eksponatów (w 1968 roku kosztowały 96 tys. dolarów), przechowywanych na podwórzu i przykrytych plandeką, spalił dozorca Domu Polonii w Pułtusku.

■ 72 proc. polskich emigrantów w krajach europejskich deklaruje, że zarobek wystarcza im na wszystkie wydatki, podczas gdy przed wyjazdem uważało tak tylko 12 proc., wynika z sondażu PBI. Tylko co piąty respondent na emigracji ma trudności finansowe, a w Polsce odczuwał je co drugi.

■ Lekarz w szpitalu im. Rydygiera w Krakowie podczas cesarskiego cięcia zaszył w brzuchu pacjentki chustę chirurgiczną. Dwa dni później kobieta była znów rozcinana i chustę usunięto. Ordynator oddziału poinformował, że winna instrumentariuszka, która nie przeliczyła zużytego materiału; została ukarana wpisana nagana do akt.

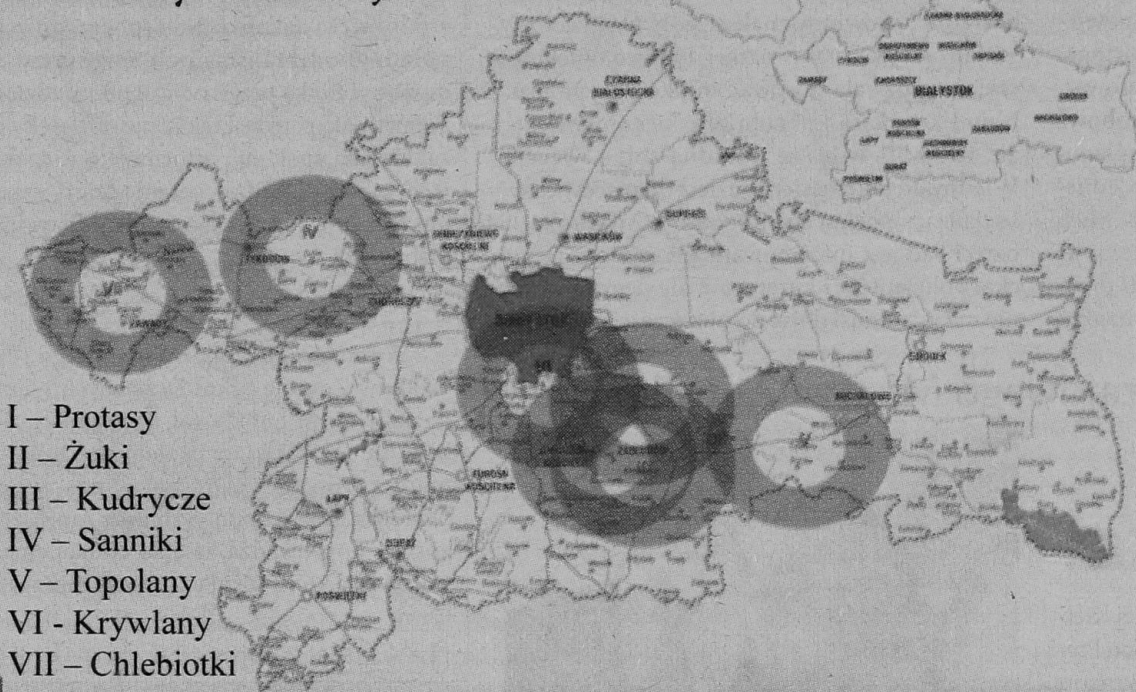


Siódmy cud świata

Na listę 7 przyrodniczych cudów świata w kategorii parków narodowych, będzie wspierał wpisanie Puszczy Białowieskiej komitet, powołany przez marszałka województwa. Internetowy plebiscyt organizuje szwajcarska Fundacja New 7 Wonders. Głosowanie kończy się w lipcu. Komitet utworzy specjalną witrynę internetową, promującą Puszczę i ułatwiającą głosowanie.

Są szanse na lotnisko blisko Łomży! Ekspert wskazuje Zawady!

Warianty lokalizacji lotniska



Za tydzień rozpoczną się konsultacje społeczne w sprawie wyboru lokalizacji lotniska regionalnego. Rok temu „Kontakty” poparły pomysł samorządu Zawad (powiat białostocki), który zaproponował znakomitą lokalizację w centrum województwa, blisko głównych arterii komunikacyjnych regionu. Miło nam poinformować, że lokalizacja ta zdobyła także uznanie ekspertów z konsorcjum Ove Arup and Partner – Ekoton, którzy wskazali ją wśród trzech najlepszych.

Fachowcy przeanalizowali siedem lokalizacji: w Kudryczach, Protasach i Żukach (gm. Zabłudów), Sannikach (gm. Tykocin), Topolanach (gm. Michałowo), Krywlanach (miasto Białystok) i Chlebotkach (gm. Zawady). Stwierdzili, że latać nie da się w Kudryczach i Protasach, słabą ocenę otrzymały też bia-

łostockie Krywlany, natomiast w pozostałych miejscach można zbudować lotnisko do 2015 roku. Czyli nie zmarnuje się 200 mln zł unijnej dotacji. Specjaliści polecają szczególnie: Chlebotki, Sanniki i Topolany. Którą lokalizację wybierze Zarząd Województwa? Bardzo ważna będzie postawa mieszkańców typowanych lokalizacji, akceptacji przez nich lotniska i współpracy przy przygotowywaniu terenu. Konsultacje w sprawie lotniska na gruntach wsi Chlebotki odbędzie się 28 marca (niedziela) w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Zawadach. Początek o godz. 16.00. Zachęcamy mieszkańców i samorządowców dawnego łomżyńskiego, by pojechali do Zawad i poparli starania wójta i radnych gminy Zawady! Warto przyłożyć rękę do sprawy dobrej dla całego Podlaskiego! (MK)

Teść w... bagażniku!

Mieszkaniec wsi koło Augustowa, roześlony na teścia, zaparkował go do bagażnika osobowego samochodu i wywiózł w okolice Sejna (ponad 50 kilometrów). Kiedy ochłonął, postanowił dobrowolnie poddać się karze. Poważne obrażenia odniosła kobieta, która miała pecha znaleźć się na trasie rajdu Mariana Bejtmana (prokuratura pozwoliła na publikację nazwiska) z Białegostoku. Kompletnie pijany (3,5 promila) na osiedlu Zielone Wzgórza staranował 11 samochodów.

Strażacy ciężko wyposażeni

Ochotnicze Straże Pożarne z Piątnicy, Stawisk i Kątów w gminie Mały Płock otrzymały nowe samochody bojowe, a z Nowogrodu Łódź ratowniczą. Strażacy z Piątnicy dostali ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy na podwoziu scanii za około 730 tys zł, a ze Stawisk na podwoziu mercedesa za ponad 500 000 zł. W uroczystym przekazaniu sprzętu (w niedzielę, 15 marca) uczestniczył wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Zbigniew Sosnowski.

Pociąg roztrzaskał ciężarówkę

W środę, 18 marca, na tory w Dąbrowie Łazach koło Wysokiego Mazowieckiego tuż przed pędzącym pociągiem, wjechała ciężarówka, przewożąca wyśłodki. Kierowca dodał gazu, ale rozpadziony skład relacji Ełk-Białystok uderzył w naczepę. Potężna siła cisnęła ją wprost na kabinę ciężarówki ze zwirem, oczekującej na przejazd po drugiej stronie torów. Jej kierowca (23 lata) nieprzytomny, z licznymi obrażeniami trafił do szpitala. Sprawca wypadku także znalazł się w szpitalu, ale może mówić o dużym szczęściu.

Zaprosili nas

- Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdan Zdrojewski – na konferencję prasową poświęconą obchodom: 20 rocznicy upadku komunizmu i 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej.
- Prezydent Jerzy Brzeziński – na uroczyste rozpoczęcie budowy pływalni miejskiej w Łomży.
- Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa – na się otwarcie Oddziału Biura Nieruchomości Północ w Łomży.
- Dyrektor Urzędu Statystycznego w Białymstoku Ewa Kamińska – Gawryluk – na konferencję „Spisy powszechne podstawą praw człowieka i obywatela w państwie demokratycznym”.
- Przewodniczący Rady Stefan Popiołek – na XXV Sesja Rady Powiatu Łomżyńskiego.
- Instytut Spraw Publicznych w Warszawie – na seminarium „Kościoł w społeczeństwie obywatelskim. Społeczeństwo obywatelskie w Kościele”.
- Publiczne Gimnazjum nr 2 w Łomży – na uroczystość nadania szkole imienia Jana Pawła II.
- Zespół Szkół Drzewnych i Gimnazjalnych w Łomży – na IV warsztaty ekologiczne w ramach obchodów Światowego Dnia Wody.
- Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży – na spotkanie z dziennikarzem i pisarzem Danielem Odiją.
- Galeria Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku – na otwarcie wystawy rzeźby Aleksego Wasiluka.
- Miejski Dom Kultury – Dom Środowisk Twórczych – na wystawę prac fotograficznych Witolda Skarbińskiego pt. „Monidło”.
- Łomżyńska Izba Przemysłowo-Handlowa, Spółka TÜV NORD Polska i Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego w Łomży – na seminarium „Systemy zarządzania jakością w przedsiębiorstwie – atut czy uciążliwość? Zmiany systemowe w aspekcie nowej normy EN ISO 9001:2008”.
- Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży – na spotkanie hodowców bydła mlecznego z północno-wschodniej Polski.
- Fundacja RWE – na konferencję inaugurującą program edukacyjny dla uczniów województwa podlaskiego w ramach IV edycji akcji „Bezpieczna Energia RWE”.

DZIĘKUJEMY.



Sąd czeka aż dojdzie do tragedii? Wykolejeni z bezradności

Zdemoralizowane dzieci z Domu Dziecka w Łomży, te same, które miesiąc temu dwukrotnie zdemolowały placówkę na ul. Polnej, w ubiegłym tygodniu pomalowały flamastrami i zniszczyły ściany w autobusie MPK, co zarejestrowała kamera autobusowego monitoringu. Wnętrze autobusu trzeba będzie remontować. Jak informuje policja, ta sama kilkusobowa grupa (12 – 16 lat, w tym trzech braci) planowała napad rabunkowy na ekspedientkę jednego ze sklepów. Uzbroili się w kije i nóż. Mieli zrobić zasadzkę i napaść na kobietę podczas jej wieczornego powrotu do domu, bo byli przekonani, że niesie ze sobą trobę pełną pieniędzy,

zdradził policjantom plany jeden z niedoszłych rozbójników, dzięki czemu nie doszło do tragedii.

Personel Domu Dziecka twierdzi, że jest bezradny: „Powinny znaleźć się w placówce resocjalizacyjnej, status naszej, typowo opiekuńczej, nie pozwala stosować środków przymusu. Największą karą jest cofnięcie kieszonkowego, ale wtedy mówią, że ukradną sobie więcej”. Władny do przeniesienia dzieci do placówki resocjalizacyjnej jest Sąd Rodzinny. O wybrykach dzieci Sąd jest informowany przez Dom Dziecka, policjantów i kuratorów, ale decyzji wciąż nie ma. Czy musi dojść do nieszczęścia? (ANN)

Pepees zdobył tytuł Krajowego Mistrza Agroligi 2008

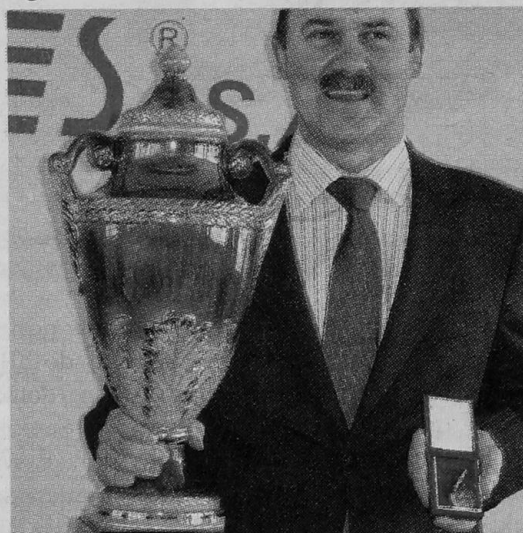
Król ziemniaka

Prezes łomżyńskiego Pepeesu Andrzej Kielczewski odebrał w sali kolumnowej Pałacu Prezydenckiego w Warszawie (w piątek, 13 marca) z rąk prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego puchar Krajowego Mistrza Agroligi 2008, przyznany Pepeesowi przez Kapitułę Konkursu w dowód uznania za ubiegłoroczne osiągnięcia. Wcześniej w Ministerstwie Rolnictwa został uhonorowany odznaką „Zasłużony dla rolnictwa”.

„Rok 2008 ONZ ogłosiła Rokiem Ziemniaka, oddając hołd skromnej i niepozornej roślinie, która uratowała przed głodem miliony ludzi. W naszej firmie, a obchodzimy właśnie jubileusz czterdziestopięciolecia, każdy rok jest Rokiem Ziemniaka. W każdym roku udowadniamy, że skromny i niepozorny ziemniak to skarbiec składników, bez których trudno sobie wyobrazić przemysł spożywczy, farmaceutyczny, kosmetyczny, meblarski, papierniczy”, mówi Andrzej Kielczewski.

Z zatrudniającym ponad 200 pracowników Pepeesem, związanych jest 1700 gospodarstw rolnych, dostarczających ziemniaki.

„Pepees odzyskuje utracone rynki zagraniczne i zdobywa nowe (Malezja, Korea Południowa,



Prezes Pepeesu Andrzej Kielczewski z pucharem Krajowego Mistrza Agroligi 2008 oraz odznaką „Zasłużony dla rolnictwa”

Czechy, Włochy). Od modernizacji ciepłowni za własne pieniądze (5 mln zł) rozpoczynamy program obniżania kosztów produkcji. Przygotowujemy 6 nowych wyrobów ze skrobi ziemniaczanej oraz budowę fabryki skrobi zbożowej”, mówi prezes Kielczewski.

Miło nam przypomnieć, że prezes Andrzej Kielczewski w ubiegłorocznej eycji Plebiscytu „Kontaktów” i WSA, zdobył tytuł Człowiaka Sukcesu w dziedzinie biznesu.

Nura w ekskluzywność!

„To ostatnie kopnięcie piłki na tym placu. Dziś symbolicznie wbijamy pierwszy raz łopaty, w listopadzie przyszłego roku damy pierwszy raz nurka do wody!”, zwrócił się do gimnazjalistów, którzy mieli akurat zajęcia wuefu na boisku, prezydent Łomży Jerzy Brzeziński podczas uroczystego rozpoczęcia budowy nowoczesnej pływalni miejskiej.

Pływalnię wybuduje do listopada 2010 roku białostockie konsorcjum przy Publicznym Gimnazjum nr 1 na osiedlu Jantar. Jest pierwszym z wielkich przedsięwzięć unijnych w Pod-

laskiem. Będzie kosztowała prawie 35 mln zł, w tym dofinansowanie unijne 12,5 mln zł. Składać się będzie z części sportowej, sportowo – rekreacyjnej i rekreacyjnej ze zjeżdżalnią dla dzieci, ławeczką napowietrzającą, ławeczkami do masażu, parasolem wodnym, biczami podwodnymi, gejzerami i jacuzzi. Na piętrze przewiduje się zespół rehabilitacji z fitnesssem i elementami SPA (sanus per aqua, czyli zdrowie przez wodę, ekskluzywne zabiegi i terapie: krioterapia, solarium, sauna fińska i turecka, grota solna) oraz bufet i kawiarnię. Na pływalni, w pełni dostosowanej dla niepełnosprawnych, będzie mogło przebywać jednocześnie około 420 osób. (MK)

„Niehalo” przy dworcu

„Ktoś zadzwonił na policję, że młodzież się gromadzi i może być niehalo. Policjanci podjęli działania prewencyjne i nie doszło do bójek. To było 5 marca rano, gdy na dworzec w Łomży przyjeżdżają autobusy z młodzieżą szkolną. Następnego dnia po południu odebraliśmy podobny sygnał, że może być bójka przed odjazdem młodzieży. Pojawiły się patrole i także nie dopuściły do zakłócenia spokoju”, informuje o niepokojach wśród dojeżdżającej młodzieży szkolnej rzecznik łomżyńskiej policji Sławomir Dąbrowski.

„Wodne” warsztaty

W ramach obchodów Światowego Dnia Wody w Zespole Szkół Drzewnych i Gimnazjalnych w Łomży (al. Legionów), odbędzie się IV warsztaty ekologiczne (19 - 20 marca). Młodzież „Drzewnej”, nauczyciele przedmiotów zawodowych oraz zaproszeni goście, poprowadzą zajęcia edukacyjne o wodzie, na które szkoła zaprosiła gimnazjalistów.

Uczelnie na giełdzie

Z ofertami edukacyjnymi ponad 30 wyższych uczelni z Łomży, regionu i Polski zapoznali się 11 marca łomżyńscy maturzyści na IX Giełdzie pomysłów na życie” w III LO w Łomży.

Honory dla prymusów

Swoich prymusów, czyli uczniów ze średnią co najmniej 5, po raz dziesiąty uhonorowało Publiczne Gimnazjum nr 1 im. Noblistów Polskich w Łomży. Jest ich aż 23. Wszyscy otrzymali nagrody książkowe, a ich rodzice listy gratulacyjne.

Wybory w PSZIP

W Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży odbędą się wybory rektora. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, prof. Kazimierz Pieńkowski, który jest organizatorem łomżyńskiej „zawodówki” i twórcą jej programu, stanie w szranki do walki o następną kadencję. Będzie miał konkurenta, ale jeszcze nie wiadomo, kogo.



Prezydent Jerzy Brzeziński (z lewej) i marszałek Jarosław Dworżański szykują się do symbolicznego wbicia łopaty pod pływalnię

CZŁOWIEK SUKCESU 2008

Celem VIII Plebiscytu „Kontaktów” i Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży Człowiek Sukcesu 2008, jest uhonorowanie osobistego sukcesu mieszkańca województwa podlaskiego lub trwale z nim związanego za dokonania, uznane w regionie, kraju, za granicą w dziedzinie nauki, kultury, biznesu i sportu w minionym roku.

Kandydatów do 5 lutego zgłaszali Czytelnicy, organizacje, instytucje, stowarzyszenia i samorządy. O tym, kto zostanie nominowany (5 w każdej kategorii, w nauce 4), zdecydują Czytelnicy w głosowaniu. Każdy może wypełnić dowolną ilość kart do głosowania (poniżej) na wybranego kandydata w danej kategorii.

Spośród nominowanych przez Czytelników „Kontaktów”, Kapituła Plebiscytu, wybierze zwycięzców i wyróżnionych w każdej kategorii.

Uroczysta gala z ogłoszeniem wyników Plebiscytu odbędzie się w Auli Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży (ul. Wojska Polskiego 161) w piątek, 27 marca (godz.

Człowiek Sukcesu 2008

Kultura

Tomasz Brzeziński, aktor, reżyser teatralny, założyciel i dyrektor Czarnego Teatru Sivina II – 114.

Ryszard Grodzki, pomysłodawca i organizator Izby Tradycji Szlacheckich i Włościańskich we wsi Wojny Szuby (gm. Szepietowo) – 34 głosy.

Henryk Gała, poeta mieszkający w Drozdowie – 39 głosów.

Krzysztof Kozicki, starosta łomżyński – 77 głosów.

Sabaton, szwedzka grupa rockowa – 29 głosów.

Paulina Talarska, solistka – 29 głosów.

Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej – 72 głosy.

Trio Akordeonowe Andrzej Grzybowski, Rafał Gontarski i Patryk Sztabiński z Białegostoku – 29 głosów.

Zespół Maki z Łomży – 11 głosów.

Nauka

Prof. Adam Dobroński i Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wałków – 39 głosów.

Leszek Kocoń, historyk, kierownik Archiwum Państwowego w Łomży – 87 głosów.

Prof. Jacek Nikliński, pochodzący

z Grajewa lekarz – 18 głosów.

Norbert Tomaszewski, historyk, pracownik Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowcu – 34 głosy.

Sport

Rafał Boguski, wychowanek ŁKS, piłkarz kadry narodowej – 89 głosów.

Justyna Korytkowska z Łomży, lekkoatletka, studentka AWF Gdańsk, zawodniczka LŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża – 67 głosów.

Paweł Olszewski z Ratowa Starego (gm. Śniadowo), lekkoatleta – 38 głosów.

Anna Rostkowska, pierwsza olimpijka ziemi łomżyńskiej – 77 głosów.

Magdalena Stankiewicz, lekkoatletka z Wizny – 24 głosy.

Łukasz Milewski, kolarz z Ptaków – 68 głosów.

Wacław Tarnacki z Piątnicy, trener tenisa stołowego – 24 głosy.

Arkadiusz Wojno, lekkoatleta z Wysokiego Mazowieckiego – 43 głosy.

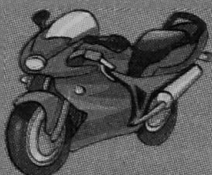
Artur Zaczek, lekkoatleta z Bud Czarnockich – 33 głosy.

Za tydzień, wyniki po dodaniu głosów oddanych na Kartach 1, 2, 3, 4, 5.

SKUTERY • MOTOCYKLE

Sprzedaż • Serwis • Akcesoria • Części

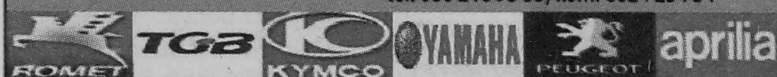
18-400 Łomża, Al. Legionów 39
tel. 086 218 12 42, kom. 602 723 734



POKROWCE SAMOCHODOWE

Hurt • Detal • Szycie na miarę

18-400 Łomża, ul. Harcerska 2A
tel. 086 216 93 53, kom. 602 723 734



Spółka „GEMARK” Sp. z o.o. wydzierżawi następujące hale:

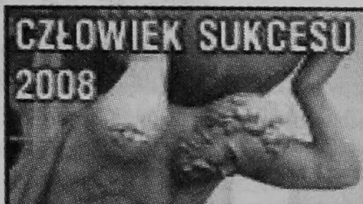
- hale pow. 500 m2 przy ul. Poznańskiej 90 w Łomży,
- hale produkcyjno-magazynowe pow. 2200 m2, ul. Meblowa 35,
- hale produkcyjno-magazynowe pow. 4000 m2 przystosowane do produkcji mebli w Starych Kupiskach k/Łomży.

Zainteresowani mogą uzyskać dodatkowe informacje na temat warunków najmu pod nr tel. (086)216-00-02

lub pisząc na e-mail: biuro@gemark.internetdsl.pl



Siedziba Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży,
współorganizatora Plebiscytu



KARTA nr 6

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

18-400 Łomża, al. Legionów 7

Głos na karcie nr 6 należy nadsyłać do 21 marca (decyduje data stempla pocztowego)
Do tytułu Człowiek Sukcesu 2008, nominuję (imię i nazwisko kandydata z listy obok):

Głosujący (imię i nazwisko): _____

Adres, telefon: _____

(Dane tylko dla potrzeb redakcyjnych, związanych z Plebiscytem)



Piotr Nosarzewski: „U ptaków jak u ludzi, każdy szuka osobnego miejsca”

„Nadleciały z całym kluczem z południa, krzyknęły mi na powitanie nad głową i zapadły w olszynowym lasku za Narwią, między Piątnicą a Kalinowem. Co roku wracają do tego samego lasku, gdzie mają gniazdo, w którym wysiadują młode”, powiadomił „Kontakty” o powrocie żurawi z ciepłych krajów mieszkaniec ulicy Zdrowej w Łomży Henryk Listowski. Sprawili niespodziankę, gdyż pojawiły się nad Narwią przed czajkami, skowronkami i perkozami.

„Poprawiają gniazdo w olszynach przy źródelku, z którego wypływa nasza struga. Widuję je codziennie rano. Przelatują z olszyny na łąki nad Narwią”, mówi mieszkaniec Kalinowa Piotr Nosarzewski. Jak pamięcią sięgnie (ma 84 lata), zawsze w olszynach nad źródłem mieszkała żurawia rodzina. „Gdy rodzice giną, wracają do nas ich dzieci”, uważa. Wiosenny okrzyk powra-

cającej żurawiej pary dodaje mu otuchy: dopóki będą wracać, będzie żył w spokoju i bezpiecznie.

Sprzed domu Piotra Nosarzewskiego w Kalinowie rozciąga się widok na rozległe, nadnarwiańskie łąki. Miejsce jest tak samo piękne, jak w czasach jego dzieciństwa. Ale, jak cała wieś, staje się coraz cichsze. Dawniej na zimę ściągali tu szczygły, czyżki i gile. Było wesoło i kolorowo. Gdy nastawała wiosna, zlatywały na łęgowskie perkozy, dzikie kaczki krzyżówki, cyranki, kuliki, żurawie, bociany, dzikie gęsi. Teraz tylko gęsi przysiadają na łąkach, odpoczywają i lecą dalej. Wierna miejscu i ludziom pozostaje niezmiennie para żurawi. „U ptaków, jak u ludzi. Dawniej wspólnota panowała, wesoło było, wszyscy z wszystkimi rozmawiali, zachodzili do siebie, żyli razem. Teraz każdy szuka sobie osobnego miejsca”, wzdycha Piotr Nosarzewski. (MK)

Błotny potop

W błocie toną mieszkańcy ul. Leśnej w Starych Kupiskach (gm. Łomża). To gruntowa droga, która po ostatnich opadach i roztopach stała się nieprzejezdna. „Mamy problem z dowożeniem dzieci do szkoły w Jarnutach. Nie korzystamy z dowozu gminnego (za blisko), każdy wozi prywatnym samochodem, który grzęźnie w błocie. Na ulicy nie ma oświetlenia, gdy zapada zmrok, strach w ogóle zapuszczać się w to błoto”, mówi Wiesław Kossakowski.

„Aura sprawiła, że wiele dróg gruntowych i zwirowych w naszej gminie wymaga naprawy. Na pewno będziemy pomagać mieszkańcom, ale jeszcze nie teraz, dopiero za parę dni. Teraz nie miałoby to sensu, ziemia musi najpierw rozmarznąć do końca, a woda z roztopów spłynąć”, zapewnia dpowiedzialny za utrzymanie dróg Antoni Szepietowski z Urzędu Gminy Łomża. Do sprawy wrócimy. (MK)



Tak wygląda odwożenie dzieci z ul. Leśnej w Starych Kupiskach samochodem do szkoły w Jarnutach

Nawozowi oszuści i czujny

Dwaj mieszkańcy Warszawy (25 i 27 lat) podawali się za przedstawicieli Zakładów Azotowych w Puławach i oferowali rolnikom wyjątkowo tanie nawozy za gotówkę. Rolnik miał dać im do ręki określoną kwotę, a nawozy miały do niego przyjechać za kilka dni. Jednemu z rolników ze Śniadowa oferowali 10 ton po 890 zł za tonę,

Fatalnie na bocznych

Ostatnie obfite opady śniegu, a po nich roztopy sprawiły, że wiele dróg o nawierzchni gruntowej wokół Łomży zamieniło się w błotne pułapki. Mieszkający na koloniach rolnicy wydostają się na świat tylko ciągnikami lub terenowymi dzipami, gdyż polne drogi, łączące kolonie z asfaltami są nie do pokonania dla zwykłych samochodów osobowych. Odcięte od świata są całe wsie, jak Motyka czy Drożęcín Lubiejewo w gminie Piątnica.

Wielkanoc tuż, tuż...

XI Gminny Konkurs „Rozmaitości Wielkanocne” ogłosił Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej. Tradycyjnie przed Niedzielą Palmową (5 kwietnia) jury oceni wykonane przez mieszkańców specjalnie na konkurs palmy wielkanocne, pisanki, wycinanki, bukiety, kierce. W szczególności będzie zwracać uwagę, czy są zgodne z tradycją kurpiowską. Główne punkty programu „Niedzieli Rozmaitości Wielkanocnych”, to ogłoszenie zwycięzców i wręczenie nagród, otwarcie wystawy pokonkursowej, procesja z palmami do miejscowego kościoła i odwiezienie palm do innych parafii na terenie gminy.

Pijany bez kursu

Pod wpływem 2,77 promila jechał volkswagenem golfem w Zbójnej mieszkaniec tej gminy (34 lata). Policjanci, którzy go zatrzymali, byli zdumieni nie stanem jego upojenia, lecz oświadczeniem, że nie posiada prawa jazdy, ponieważ ...nigdy nie zrobił kursu i nie zdał egzaminu!

Chuligan na drodze

Jadący volkswagenem drogą do Jedwabnego mieszkaniec Elku (53 lata) stanął na poboczu, żeby naprawić coś przy samochodzie. Przechodzący mieszkaniec pobliskiej wsi (48 lat) poprosił o podwiezienie. Nie wzbudził jednak zaufania elczanina, który mu odmówił. Wtedy rzucił z całej siły trzymaną w ręku butelką w auto, wybijając szybę. Został zatrzymany przez policję. Za niszczenie cudzego mienia grozi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności.

Refundacja za okulary

Raz na dwa lata pracownicy Urzędu Gminy Śniadowo, spędzający przynajmniej połowę czasu pracy przy monitorach komputerów, otrzymają 250 zł refundacji zakupu okularów korekcyjnych, zarządził wójt Andrzej Zaremba. (ANN)

Lista

zamordowani, zabici, zaginieni w latach 1939-1945 w powiecie łomżyńskim (obecnie: łomżyńskim, kolneńskim, zambrowskim)

Dąbkowski Stefan - s. Kazimierza i Franciszki Łotko, ur. w Pniewie 05.12.1910 r. Aresztowany 01.09.1943 r. przez żandarmerię niemiecką w Puchalach i jeszcze w tym dniu rozstrzelany w lesie pniewskim.

Dąbkowski Wacław - s. Józefa i Rozalii, ur. we wsi Wyk 03.11.1906 r. Rolnik, zamieszkały w Gawrychach. Aresztowany 26.06.1943 r. i wywieziony do obozu w Pomichówku koło Warszawy. Dalszy los nieznany.

Dąbkowski Władysław - s. Piotra i Stefani Łukasiewicz, ur. w Miastkowie 23.11.1908 r. Aresztowany przez NKWD w 1944 r. i wywieziony w głąb Rosji. Przebywał w obozie w Ostaszewie, gdzie zmarł na dezynterię 06.04.1945 r.

Dąbrowska Antonina - c. Jana i Józefy Kowalewskiej, małżonków Sawickich, ur. w Podgórzu w 1893 r. Zamieszkała w Kobylinie. Zginęła tamże od wybuchu pocisku artyleryjskiego na początku lutego 1945 r.

Dąbrowska Józefa - c. Jana i Anny Kotowskiej, małżonków Grodzkich, ur. w Ożarkach w 1898 r. Zginęła 08.09.1944 r., trafiona w głowę odłamkiem szrapnela. Pochowana na cmentarzu parafialnym w Rutkach.

Dąbrowski Adolf - s. Teofila i Ewy Prosińskiej, ur. w Szumowie 17.06.1900 r. Rolnik, aresztowany 05.11.1943 r., przebywał w więzieniu w Łomży. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Aleksander - s. Aleksandra i Marianny Myślińskiej, ur. w Burzynie 05.06.1911 r. Rolnik, uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 33 pułku piechoty. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Antoni - s. Antoniego i Marianny Duda, ur. we wsi Krusza w marcu 1914 r. Rolnik, w marcu 1939 r. powołany do czynnej służby wojskowej. Uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Antoni - s. Stanisława i Marii Kościeleckiej, ur. w

Czarnocinie 17.01.1893 r. Rolnik, aresztowany przez NKWD w 1939 r., przebywał w więzieniu w Łomży do czerwca 1940 r. Wywieziony następnie do więzienia w Chomli, zmarł tamże w marcu 1941 r.

Dąbrowek Eugeniusz - s. Władysława i Józefy Antoniaka, ur. w Łubach 28.09.1913 r. Rolnik, jesienią 1941 r. wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Franciszek - s. Józefa i Klementyny Śmiarowskiej, ur. w Chrostowie 08.10.1911 r. Rolnik, w 1941 r. wywieziony w głąb Rosji. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Jan - s. Wiktora i Wiktorii Supińskiej, ur. w Brzezianach, lat 41. Robotnik, zamieszkały w Łomży. W 1941 r. wywieziony na roboty przymusowe do Niemiec. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Józef - s. Apolinary i Stanisławy Lutostańskiej, ur. we wsi Gunie 14.03.1900 r. Rolnik, aresztowany 20.01.1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Józef - s. Jana i Rozalii Gromelskiej, ur. w USA 03.02.1906 r., zamieszkały w Zawadach, rolnik. Aresztowany w czerwcu 1944 r. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Józef - s. Władysława i Stefani Mieczkowskiej, ur. w Jaworach 24.03.1919 r. Rolnik, mieszkaniec wsi Górskie (gm. Rutki), 05.05.1941 r. powołany do Armii Czerwonej. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Piotr - s. Ludwika i Marianny Chojnowskiej, ur. w Strzeszewie 31.01.1909 r. Rolnik, aresztowany jesienią 1943 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, gdzie zmarł 01.04.1944 r.

Dąbrowski Stanisław - s. Aleksandra i Marianny Brzóska, ur. w Kumelsku 13.01.1915 r. Mieszkaniec Kolna, aresztowany w 1944 r.

i wywieziony do Niemiec, Zginął w grudniu tegoż roku w pobliżu Królewca.

Dąbrowski Stanisław - s. Józefa i Franciszki Murzyn, ur. w Serafinie 07.09.1906 r. Rolnik, aresztowany 08.07.1944 r. i wywieziony do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tamże 19 grudnia tegoż roku.

Dąbrowski Stanisław - s. Seweryna i Marianny Wądołowskiej, ur. w Drozdowie 18.11.1866 r. Rolnik, w czerwcu 1941 r. wywieziony w głąb Rosji. Zmarł w Kazachstanie 08.09.1944 r.

Dąbrowski Stefan - s. Franciszka i Rozalii Rostkowskiej, ur. w Grądach 01.07.1900 r. Gajowy, aresztowany w lipcu 1944 r., przebywał w więzieniu w Łomży, skąd został wywieziony do obozu koncentracyjnego na terenie Niemiec. Dalszy los nieznany.

Dąbrowski Teodor - s. Piotra i Marceli Lubak, ur. w Sierzputach Zagajnych w 1909 r. Rolnik, zamordowany 20.09.1944 r.

Dąbrowski Wacław - s. Jana i Józefy Szczęsnej, ur. w Kołomyjce 27.07.1913 r. Zmobilizowany 6 sierpnia 1939, przydzielony do 5 pułku ułanów w Ostrołęce. Zginął 24.09.1939 w czasie potyczki z Niemcami przy granicy litewskiej.

Dąbrowski Władysław - s. Józefa i Heleny Wielczyk, ur. w Mieczkach Poziemakach 11.07.1894 r. Mieszkaniec Łomży, aresztowany w czerwcu 1944 r., przebywał w tutejszym więzieniu, skąd po kilku dniach został wywieziony do lasu jeziorkowskiego i rozstrzelany.

Dąbrowski Władysław - s. Makarego i Marcjanny Popielarz, ur. 15.05.1911 r. Rolnik, zamieszkały w Szafrankach. Aresztowany 29.01.1944 r. i umieszczony w więzieniu w Ostrołęce, skąd trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie. Zmarł tamże 9 kwietnia tegoż roku.

Dągielewicz Stanisław - s. Feliksa i Justyny, ur. w miejscowości

Motyka (gm. Piątnica) 05.09.1903 r. Aresztowany 28.06.1944 i wywieziony do obozu koncentracyjnego Gross Rosen a następnie Halbau. Według zeznań świadka, wyruszył z tego obozu 20.02.1945 r. i ślad po nim zaginął.

Denenberg Mendel - s. Michela i Chai Rakowskiej, lat 55. Zamieszkały w Zambrowie. W 1942 r. wywieziony do getta w Białymstoku. Dalszy los nieznany.

Dębniak Władysław - s. Wincentego i Katarzyny Piechnik, ur. w Styrum (Niemcy) 20.05.1900 r. Mieszkaniec Zambrowa, uczestnik kampanii wrześniowej. Dalszy los nieznany.

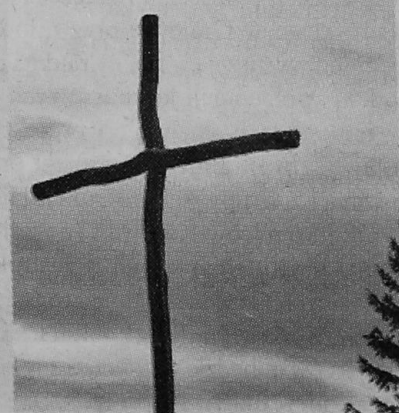
Długozima Jan - s. Franciszka i Rozalii Wałkuskiej, ur. we wsi Podosie w r. 1917. Rolnik, zamieszkały w Drogoszewie. Uczestnik kampanii wrześniowej jako żołnierz 71 pułku piechoty w Zambrowie. Dalszy los nieznany.

Dłużniewicz Boruch - s. Szmul i Chany Rywki Chomontowicz, ur. w Łomży w 1930 r. Zmarł na tyfus w getcie łomżyńskim w czerwcu 1942 r.

Dłużniewicz Chana Rywka - c. Hersza i Sory Chomontowicz, ur. w Łomży w r. 1910. Zmarła w getcie łomżyńskim w sierpniu 1942 r.

Dłużniewicz Lejzor - s. Szmul i Chany Rywki Chomontowicz, ur. w Łomży w r. 1935. Zmarł w getcie łomżyńskim w lipcu 1942 r. (Ciąg dalszy, za tydzień)

Leszek Kocoń





Fałszywa troska

„Wiele złych rzeczy dzieje się w szkołach, jeśli chodzi o przestępczość nieletnich, ale do nas to nie dociera. Szkoły twierdzą, że rozwiązują problemy we własnym zakresie. To nie jest dobry kierunek. Gdy nieletni zorientuje się, że można bezkarnie kraść lub bić, to go rozzuchowała. Jako policja uważamy, że o wszystkim, co dzieje się z nieletnim, który zaczyna stwarzać problemy w szkole, powinien na bieżąco dowiadywać się Sąd Rodzinny i podejmować stosowne decyzje. Osobiście bardzo oczekuję ze strony szkół współpracy w tym zakresie, bo wierzę, że wspólnie możemy zrobić o wiele więcej dobrego,

niż w pojedynkę”, apeluje do dyrektorów szkół w mieście i powiecie grajewskim komendant powiatowy policji Ireneusz Gliniecki.

Ukrywanie nagannych czynów uczniów zarzucił wcześniej szkołom prokurator Okręgowy w Łomży Henryk Żochowski na konferencji z udziałem przedstawicieli Podlaskiego Kuratorium Oświaty, która odbyła się w lutym w Prokuraturze Okręgowej w Łomży. Wynika z błędnie pojmowanej troski o dobre imię szkoły, która obraca się przeciwko szkole i uczniom. (MK)

W sprawie martwych wyroków

„Jakie są przyczyny niewykonania prawomocnych orzeczeń sądowych zasądzających na rzecz około 200 byłych pracowników trzech grajewskich firm: Przedsiębiorstwa Budownictwa Ogólnego Ekobud J. Radzaj i Wspólnicy s.j., Centrali Materiałów Budowlanych Ekobud i Wagapolu zapłatę należności z tytułu stosunku pracy? Czy zamierza Pan podjąć działania, zmierzające do udzielenia tym obywatelom państwa polskiego pomocy w wyegzekwowaniu przysługujących im należności? Czy jest możliwe udzielenie pomocy przez instytucje państwa polskiego, w tym

przez Ministerstwo Sprawiedliwości?”, z takimi pytaniami zwrócił się na początku marca poseł Kazimierz Gwiazdowski w zapytaniu poselskim do ministra sprawiedliwości Andrzeja Czumy. Odpowiedzi jeszcze nie otrzymał.

Wymienione firmy łączy osoba właściciela, Józefa Radzaja. Gdy 5 lat temu zaczęły bankrutować, majątek zagarnęli dla wierzycieli komornicy. Ogłoszona z opóźnieniem upadłość sprawiła, że pracownicy nie otrzymali zaległych wypłat, gdyż w tym momencie w spółkach nie było już żadnego majątku. (ANN)



Walczą o Markę

Projekt „Obchody 64 rocznicy bitwy 9 Pułku Strzelców Konnych AK z Niemcami na Osowych Grzędach” zgłosiło Starostwo Powiatowe w Grajewie do V edycji konkursu Podlaska Marka Roku 2008 w kategorii „Przedsięwzięcie”. Największą bitwę partyzancką w okręgu białostockim „akwcy” stoczyli na początku września 1944 roku na Czerwonym Bagnie z przeważającymi siłami Niemców. Co roku, w rocznicę morderczych walk, odbywają się uroczystości w miejscach pamięci, a harcerze z Hufca Biebrzańskiego w Grajewie oraz młodzież szkół średnich wyruszają w nocny rajd na pola walki. Podczas prezentacji konkursowych projektów (w tej kategorii startują 34 projekty z całego województwa), grajewski projekt przedstawili pasjonaci z Grupy Rekonstrukcji Historycznej 9 Pułku Strzelców Konnych (na zdjęciu) oraz jeden z ostatnich żyjących uczestników bitwy na Osowych Grzędach Stanisław Wiśniewski z Grajewa. Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie zwycięzców odbędzie się 28 marca w Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku. (ANN)



Przebudowa centrum

Rozpoczęła się przebudowa 500 m ul. Wojska Polskiego w Grajewie. To centrum miasta, rejon skrzyżowania dwóch głównych dróg krajowych. Utrudnienia w ruchu będą dokuczliwe, ale po remoncie poprawi się bezpieczeństwo. Za 2,3 mln zł zostaną wybudowane nowa nawierzchnia asfaltowa, chodniki po obu stronach, bezpieczne zjazdy na posesje, miejsca postojowe oraz pasy zieleni. Na trzech przejściach dla pieszych powstaną ażyle szerokie na 2 i długie do 20 m. Wprowadzona będzie nowa organizacja ruchu z szerokim 3 m pasem środkowym dla skręcających w lewo. Przebudowana będzie także linia oświetlenia ulicznego. Prace, których wykonawcą jest grajewska firma Unidrog, potrwać do sierpnia. „Z kasy miejskiej dołożyliśmy do remontów chodników 200 000 zł. Z białostocką Dyrekcją chcemy zawrzeć porozumienie o dalszej współpracy przy remoncie chodników w pasach dróg krajowych przebiegających przez centrum Grajewa”, powiedział burmistrz Krzysztof Waszkiewicz. (ANN)

PEC pod ostrzałem

Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej Grajewa zbada obowiązującą od 1 marca taryfę Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, według której opłaty za ciepło wzrosły aż 27 proc. „Grupa odbiorców ciepła zażądała na piśmie wyjaśnień od Rady Nadzorczej i Zarządu PEC. Niezależnie od tego, kalkulacji nowych stawek powinna przyrzeć się także Komisja Rewizyjna”, uważa burmistrz Grajewa Krzysztof Waszkiewicz.

Pogotowie chce się budować

Dyrektor Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Łomży Grzegorz Wasilewski rozpoczął starania o działkę pod budowę siedziby pogotowia w Grajewie. W grę wchodzi teren po byłej jednostce wojskowej.

PKS chce trochę dworca

PKS Łomża zgłosił chęć wydzierżawienia części zabytkowego dworca kolejowego w Grajewie na poczekalnię dla pasażerów po przenosinach dworca autobusowego z placu przy ul. Popiełuszki na teren przy zabytkowym dworcu kolejowym. Przenosiny opóźniają się. Nie wiadomo, kiedy do nich dojdzie. Zabytkowy dworzec kolejowy i teren wokół niego to własność Skarbu Państwa. Przewyciężyć problemy pomaga wicewojewoda podlaski Wojciech Dzierzgowski.

Podpatrują w Ostrołęce

Burmistrz Grajewa i urzędnicy miejscy w Ostrołęce badali, jak tamtejszy TBS zarządza całym majątkiem mieszkaniowym miasta. Grajewo chce pójść w ślady Ostrołęki i powierzyć zarząd komunalnym zasobem mieszkaniowym swojemu TBS.

„Jedź łośtrożnie” bez efektów

„Akcja jest, a łośie dalej giną pod kołami. Musimy wymyślić coś bardziej skutecznego”, podsumował akcję „Jedź łośtrożnie” na przecinającej Biebrzański Park Narodowy drodze krajowej nr 65 w powiecie komendant grajewskiej policji Ireneusz Gliniecki. Prowadzą ją pracownicy BPN z policją, polega na oznakowaniu miejsc, gdzie łośie wychodzą na jezdnię i rozdawaniu kierowcom ulotek informacyjnych.

Ciągnik najechał na...ucho

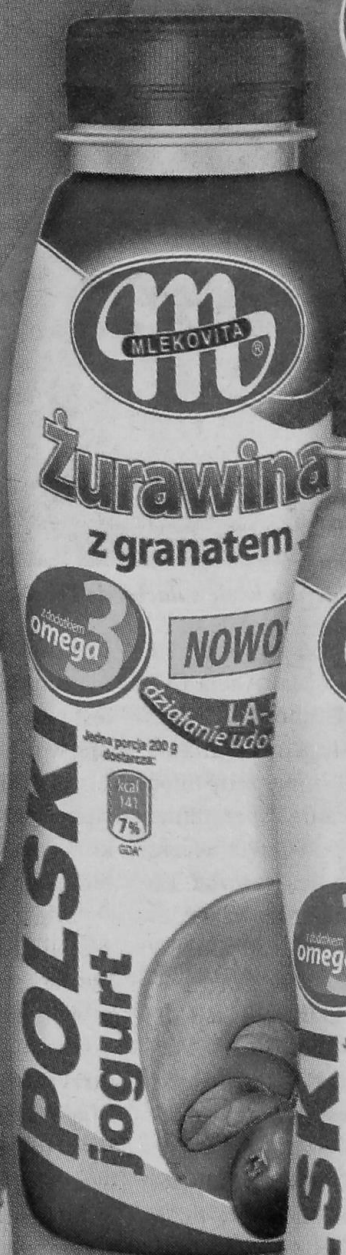
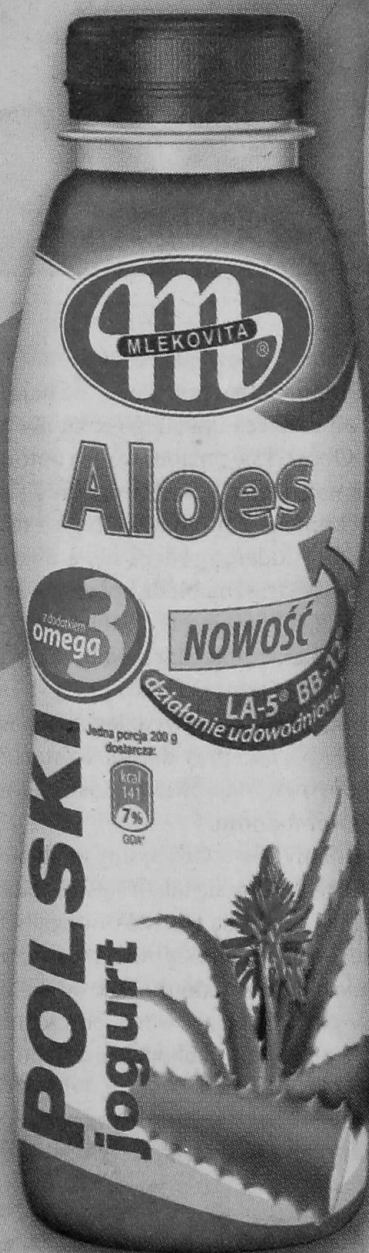
Na trasie Bagienice - Wąsosz (gm. Wąsosz) piętnastolatek na rowerze wyprzedzał ciągnik z przyczepą, załadowaną obornikiem. Udało mu się, ale po tym manewrze zaczął niespodziewanie hamować, przewrócił się i wtedy traktor najechał na niego! Traktorzysta, który z zaskoczeniem obserwował poczynania młodego rowerzysty, nie miał szans, by go ominąć. Chłopak z obrażeniami... ucha trafił do szpitala. (MK)



NOWOŚĆ



POLSKI jogurt



www.mlekovita.com.pl



Siostra bez serca

Zbierają wodę z dachu do beczek i garnków

„Niech pada. Będzie woda!”, powtarza we wtorek, 17 marca, patrząc w okno Alicja Cukrowska ze wsi Milewo (gm. Grabowo).

Każdemu już uprzykrzył się, a ona jedna się cieszy. Od początku zimy topi śnieg, żeby mieć wodę do mycia, prania, zmywania i sprzątnia. Jak nie ma śniegu, pod dach podstawia beczki i inne naczynia, żeby spłynęła deszczówka. Po wodę do picia i gotowania jej mąż Antoni każdego dnia chodzi do mieszkającej we wsi rodziny Danowskich. Droga dziurawa, teraz przykryta śniegiem. Ciężko iść. A od Cukrowskich do Danowskich jest prawie 700 metrów. Antoni Cukrowski pięciolitrowe plastikowe butelki przewiesza na drągu, który wspiera na ramieniu. Tak jest źle.

„Przychodzi, kiedy chce i bierze wody, ile chce. Nie liczę, nie wydzielam, nie biorę za to pieniędzy. Woda do życia potrzebna, niech biorą”, mówi Krzysztof Danowski.

U Danowskich, tak samo jak w całej wsi, jest woda bieżąca. Gmina budowała wodociąg dwa lata temu. Wtedy Cukrowscy sprzedali krowę, żeby zapłacić za doprowadzenie wodociągu do domu. Byli przygotowani, ale... na przekopanie działki nie zgodziła się jej właścicielka, najstarsza siostra Alicji, która mieszka na Śląsku.

Rodzice Alicji nie żyją. Gospodarstwo (12,77 ha) z domem przepisali najstarszej córce, żeby dostać rentę. Córka wkrótce po przepisach wyjechała. Gdy rodzice zaczęli chorować, a w tym czasie upadał pegeer, w którym pracowała Alicja, sprowadziła się z mężem i synem do rodzinnego domu.

„Dochowałam rodziców, przy mnie umierali, najpierw mama, potem tata. Wtedy woda była

jeszcze w studni”, opowiada Alicja.

Studnia stara, kręgi popękane, ale najgorsze jest to, że od czerwca ubiegłego roku nie ma w niej wody. Obniżył się poziom wód gruntowych.

„Pisałam do siostry, prosiłam, żeby zgodziła się na przekopanie smugu, z którego i tak nie korzysta. Obcy ludzie zgodzili się, a ona nie. I teraz bez wody straszna bieda”, płacze Alicja.

Ma 53 lata, jej mąż jest trzy lata starszy. Żyją z zasiłku z opieki społecznej. Mieszka z nimi dorosły syn Alicji. Dojeżdża do pracy. Nie obrabiają ziemi, bo siostra ją wydzierżawiła. Mogą korzystać tylko z łąki przy domu. To starcza na utrzymanie krowy. Mają świadomość, że mieszkają w nieswoim domu.

„Gdzie mamy pójść. Gdybyśmy mieli pieniądze, nie męczilibyśmy się tak. Jesteśmy jedyni w gminie, którzy nie mają wody. A może i jedyni w powiecie?”, zastanawia się Alicja Cukrowska.

Dwieście metrów od domu Cukrowskich stoi hydrant, ale żeby podłączyć wodę, potrzebna jest zgoda właścicielki na przekopanie działki.



„Wieża babel” za euro

W poniedziałek, 16 marca, w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego wójt gminy Turośl Piotr Niedbała podpisał umowę na adaptację poddasza w Gimnazjum w Turośli. Gmina planuje urządzić pracownię językową (15 stanowisk) oraz dwie świetlice, w których będą komputery i sprzęt multimedialny za 375 856 zł, w tym za unijne 281 892 zł.

Dwóch właścicieli

W Chłudniach (gm. Mały Płock) pół drogi przez wieś należy do gminy, a druga połowa do powiatu. Dziś cała jest bardzo zniszczona. Na remont gminnego odcinka (2 km od skrzyżowania w centrum do Śmiarowa) jest już umowa z wykonawcą i ma być skończony do jesieni. Na budowę tej drogi gmina otrzymała dofinansowanie z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych (tzw. schetynówek). Odcinek powiatu zostanie z wybitymi dziurami w bruku. „Brukiem czołgi jeździły w 1968 roku na poligon i tak go zniszczyły, że sam urwałem sobie misę olejową w aucie. We wsi wszystkim zależy na remoncie całej drogi”, denerwuje się sołtys wsi Mieczysław Chłudziński, choć sam mieszka przy drodze gminnej, która będzie remontowana.

Wystawa represji stanu wojennego

W Kolneńskim Domu Kultury do 1 kwietnia można oglądać wystawę, przygotowaną ze zbiorów Instytutu Pamięi Narodowej pt. „Represje stanu wojennego. Województwo białostockie 1981 - 1983/1989”.

Konkurs z pisanką

Konkurs plastyki obrzędowej pod nazwą „Tradycja Świąt Wielkanocnych na Kurpiach” organizuje Gminny Ośrodek Kultury w Turośli. Prace należy dostarczyć do 27 marca do Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli (ul. Akacyjowa 2), Podsumowanie, połączone z wystawą, 7 kwietnia. Dodatkowe informacje o konkursie, tel. 086 278 61.32.

Nasza klasa obok nas

„Żyj w prawdzie. Unikaj kłamstwa, fałszu i obłudy. Trzymaj się realiów, nie uciekaj w świat wirtualny, bo tam nie ma prawdy wcale. Prawdziwa nasza klasa jest ta obok nas, a nie ta

w Internecie”, mówił do licealistów z Kolna w czasie rekonstrukcji (na zdjęciu) duszpasterz Zakładu Karnego w Czerwonym Bórze ks. Adam Jabłoński.



„Morderczy wiatrak”

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem artykuł pt. „Morderczy wiatrak” („Kontakty”, nr 5/2009). Poza tym, że jestem ornitologiem-ekologiem, kierownikiem Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, chcąc przyczynić się do skutecznej ochrony środowiska w Polsce i Europie, społecznie zaangażowałem się w prace wielu organizacji i instytucji, mających na celu ochronę przyrody. (...) Osobiście angażowałem się w działalność przeciwko szkodliwym dla przyrody, w tym ptaków działaniom i inwestycjom (kopalnie węgla brunatnego, autostrady, złe gospodarowanie wodami rzecznyymi, zagrażające ptakom parki wiatrowe w dolinie Noteci).

Za każdym razem napotykałem dylematy, niepokojące specjalistów i mieszkańców różnych zakątków Polski. Po przeczytaniu artykułu (szkoda, że niepodpisanego) o „morderczych wiatrakach” w Podlaskiem, chciałem przedstawić skrótowo garść faktów związanych z takimi inwestycjami. Fakt podstawowy – Polska jest członkiem Unii Europejskiej i z tego powodu, poza pomocą unijną dla rozwoju różnych dziedzin gospodarki, obowiązuje u nas nie tylko krajowe, ale znacznie bardziej rygorystyczne unijne prawo ochrony środowiska. Jedną z unijnych dyrektyw, którą musimy bezwzględnie przestrzegać, dotyczy ptaków (tzw. „Dyrektywa Ptasia”). Dzięki niej skutecznie staje się eliminowanie nieprzemyślnych i szkodliwych dla przyrody, w tym ptaków, inwestycji (głośny konflikt o Dolinę Rospudy). Takowymi potencjalnie szkodliwymi inwestycjami mogą być wspomniane „farmy wiatrowe”. Z jednej strony jest to sposób na pozyskanie „czystej” i „odnawialnej” energii, stąd powinność Polski do uzyskiwania kilkunastu procent energii z takich źródeł.

Autor artykułu, napisanego

dość emocjonalnie, zwrócił uwagę na ważny i do niedawna rzadko uwzględniany fakt. Mianowicie, produkcja „ekologicznej” energii na bazie wiatru, może się wiązać z wymiernymi stratami ekologicznymi. Dotyczy to nie tylko ptaków, uzupełnię, także nietoperzy oraz siedlisk przyrodniczych. Stąd wniosek, by każda projektowana farma wiatrowa rozpatrzona została także pod kątem jej ekologicznie negatywnych skutków. (...)

Bardzo ważnym osiągnięciem z ekologicznego punktu widzenia stało się powstanie dokumentu nazwanego „Wytyczne w zakresie oceny oddziaływania elektrowni wiatrowych na ptaki” (...)

„Wytyczne” stanowią obecnie wykładnię dla władz rządowych w procesie decyzyjnym przy udzielaniu zgody na budowę parków wiatrowych. (...) Tylko w przypadku braku zauważalnych kolizji z ptakami i innymi elementami środowiska przyrodniczego, inwestycje te mogą zostać w przyszłości zrealizowane.

Można jedynie się cieszyć, że obok coraz lepszego prawnego regulowania różnorodnych działań ekonomicznych w kontekście ochrony środowiska, dobro polskiej przyrody znajduje sprzymierzeńców wśród społeczności lokalnych: konkretnych osób, stowarzyszeń, organizacji. I jeszcze drobne sprostowanie. Co czwarty na świecie bocian jest Polakiem! Na zachód od Polski jego stanowiąca są nieliczne, w Holandii wręcz są ewenementem. Taka sytuacja istnieje od wieloletni, ukształtowała się przed rozpoczęciem na obecnej skalę budowy elektrowni wiatrowych. Nie zawsze dwa niezależnie obserwowane zjawiska są ze sobą wzajemnie powiązane, podany przez Autora przykład okazał się niecelny....

prof. dr hab.

Aleksander Winiecki

Kierownik Zakładu Biologii i Ekologii Ptaków, Wydział Biologii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu

(Autor jest członkiem Rady Naukowej spółki Wind and Power, która buduje farmy wiatrowe i jest zainteresowana ich budową także w Podlaskiem)

Od redakcji: farmy wiatrowe na obecnej skalę są nowością w Polsce, w Holandii istnieją właśnie „od wieloletni”...



Krzyż pod jodłą w Nagórkach

Bóg zapłać, Ameryko!

Kapliczkę pod potężną jodłą w środku wsi Nagórki (gm. Piątnica) postawił około 80 lat temu Jan Komorowski w podzięce za szczęśliwe powroty z Ameryki. Zaczął jeździć za wielką wodą jako młody chłopak, bo kilka morgów po rodzicach nie dawało szans na wyżywienie czworga rodzeństwa. Przez zieloną granicę wędrował do Prus, a stamtąd do wielkiego portu Hamburg, gdzie trudniący się przerzutem emigrantów przez Atlantyk upychali biedotę w ładowniach pod pokładami parowców. Kto po dwóch tygodniach takiej podróży miał dość sił, by pokonać trzy kamienne stopnie na redzie w Nowym Jorku, temu czekający na nadbrzeżu kapitaliści z miejsca oferowali pracę. Janek był młody, silny i pracowity. Trzy razy wyruszał za Atlantyk i trzy razy wracał z zarobionymi dolarami. Kupił ziemię, zbudował w Nagórkach murowany dom, ożenił się. I podziękował Ameryce, wystawiając krzyż.

Jego syn Antoni miał za 2 tygodnie zakończyć służbę w 33 Pułku Piechoty w Łomży, ale wybuchła II wojna światowa. Antek poszedł na front i dostał się do niemieckiej niewoli. Sześć lat był niewolnikiem III Rzeszy. Gdy wrócił, ożenił się z dziewczyną ze wsi Mieczki (gm. Stawiski), którą Jan upatrzył dla niego w czasie wojennego wysiedlenia, spędzonego w tej wsi. To byli rodzi-

ce Henryka (rocznik 1959), który dziś trzyma, pomnożony już wiele razy, majątek Komorowskich w Nagórkach.

„Dziadka znam z opowieści ojca. W 1954 roku wciąż, mimo przekroczonej siedemdziesiątki, pracował na gospodarce. Pewnego razu spadł z drągów w stodole i bardzo się potłukł. Po wypadku żył jakiś czas, ale już nie wrócił do zdrowia”, mówi Henryk

Dwie jodły przy kapliczce, posadzone ręką młodego Jana, wyrosły na potężne drzewa. Gdy ponad 20 lat temu zbudowano przez Nagórki asfaltową drogę, większa zaczęła chorować i uschła. „Kilka lat temu wiozłem ciągnikiem tuczniaki do skupu, gdy zerwał się silny wiatr. Na moich oczach uschnięta jodła wywróciła się. Dziadek czuwał nade mną, zdążyłem odjechać, choć mało brakowało, by przywaliła ciągnik”, opowiada Jan.

Druga jodła jest w dobrej formie i chroni kapliczkę przed drogowymi piratami. Ruch na drodze nasila się, bezpieczniej by było bez krzyża, lecz nikt nie proponuje, by ściąć drzewo i przenieść krzyż w inne miejsce. „To pamięć naszej wsi”, mówią mieszkańcy. (MK)

e-kontakty

w wersji elektronicznej
powiedz o tym krewnym za granicą
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Post nie Wielki

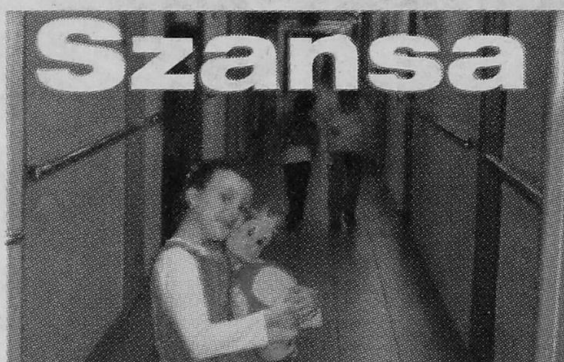
„Nigdy w życiu nie spowiadałam się, że w piątek nie pościłam. Nie zarwałam jeszcze żadnego piątku i dopóki będę świadoma, będę pościć. Tak zostałam wychowana”, mówi Eugenia Ostrowska (lat 75) z Jabłonki Kościelnej (gm. Wysokie Mazowieckie).

Pościła nawet po udzielonej przez księdza dyspensie, gdy odbywały się przyjęcia pogrzebowe, jedna po śmierci brata, a druga po śmierci szwagra.

W jej rodzinnym domu pościło się trzy dni w tygodniu: środę, piątek i sobotę. W post ro-

dzina jadła śledzie, ziemniaki na oliwie, kapustę. Nikt nie jadł też jajek, słodczy, nie piło się mleka. Przy wieczornym pacierzu, do którego klękała cała rodzina, włączali inwokację „Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nad nami”.

„Na Drogę Krzyżową chodziliśmy co tydzień. W poście nie słuchaliśmy nawet radia. I z radością wszyscy, bardzo wyposzczeni, czekali na Wielkanoc. Dziś jest inny post. Niektórzy nawet urządzają dyskoteki. Świat się zmienia...”, mówi Eugenia Ostrowska.



Natalka na korytarzu w TVP

Natalia Ziółkowska ze Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Ciechanowcu wystąpi 5 kwietnia (godz. 15.00) w telewizyjnym programie „Mini szansa”

Program, prowadzony przez muzyka i popularnego satyryka Krzysztofa Skibę, nawiązuje do konwencji „Szansy na sukces”. Biorą w nim

Szansa Natalki

udział dzieci od 4 do 8 lat. W każdej edycji uczestniczy gwiazda polskiej sceny muzycznej. Główną nagrodą jest wycieczka do EuroDisneylandu.

Natalka uczestniczyła w programie z udziałem Mieczysława Szczepniaka. Zaśpiewała jego piosenkę „Kocham”.

„Pan Skiba pytał mnie o różne rzeczy i moje zainteresowania. Opowiedziałam o chemii, języku polskim, muzyce. Potem poproszono wszystkie dzieci do studia i ogłoszono wyniki naszej rywalizacji. Wygrała dziewczynka o imieniu Amelia piosenką „O niebo lepiej”. Wcale mi nie było smutno, że to nie ja byłam pierwsza. Dla mnie mój występ i tak był najlepszy”, mówi Natalka.

Bandycki napad w centrum miasta

W poniedziałek, 16 marca, około 22.00 zamaskowany mężczyzna napadł na sklep nocny przy głównej ulicy w Wysokiem Mazowieckiem. Grożąc ekspedientce nożem, zabrał dwa tysiące złotych oraz karton papierosów.

Napastnik miał ze sobą sznur, którym próbował związać sklepowej ręce. Przerażona kobieta broniła się. Bandyta uderzył ją kilka razy pięścią w głowę. Gdy ogłuszona i oszołomiona przestał się bronić, bandzior przeszukał szufla-

dy i sklepowe kasety.

„Policja dysponuje nagraniem napadu, zarejestrowanym przez kamerę, która znajduje się w sklepie”, poinformowała rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Wysokiem Mazowieckiem mł. asp. Alicja Buczkowska..

Policja prosi mieszkańców, którzy mają jakiegokolwiek informacje na temat sprawcy, o kontakt, tel. 997, (086) 257 72 12 lub 112 z telefonu komórkowego.

Szajka na włam

Jest ich sześciu, mieszkają w Ciechanowcu, chodzą do jednej szkoły. Kraść zaczęli w wakacje. Włamywali się do domów i budynków gospodarskich. Kradli wódkę, piwo, papierosy, napoje energetyzujące, wędki, narzędzia gospodarskie. Wytropili ich policjanci z posterunku w Ciechanowcu. Początkowo jeden zrzucał winę na drugiego. „Policjanci zgromadzili jednak tyle niezbitych dowodów, że w końcu nieletni przyznali się do winy. Staną przed sądem rodzinnym”, poinformowała rzeczniczka wysokomazowieckiej policji Alicja Buczkowska. (MK)

Wśród książek

Gminna Biblioteka Publiczna i Internetowe Centrum Edukacyjno - Oświatowe w Czyżewie przeniosły się do odremontowanego budynku ośrodka zdrowia. Obok jest Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych oraz gimnazjum i podstawówka. „Lokalizacja biblioteki i centrum w sąsiedztwie szkół jest dużym atutem naszych placówek. Dzieci i młodzież mają książki prawie pod ręką. Mogą korzystać z księgozbioru i Internetu na miejscu, zaraz po lekcjach”, uważa kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej Katarzyna Kazimierzczuk.

Euro dla Sokół

Gmina Sokół otrzymała dofinansowanie na przebudowę ulic w Sokolach (1 328 994 zł) i modernizację budynku byłej Szkoły Podstawowej w Perkach Karpiach na Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy (1 333 187 zł). Ośrodek, z którego korzystać będą niepełnosprawni od 3 do 24 lat, ma rozpocząć działalność 1 września.

Klasa wojskowa

w Ciechanowcu

Od 16 marca można ubiegać się o przyjęcie do klasy o profilu wojskowo-sportowym w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu. Nauka rozpocznie się we wrześniu, a w programie musztra, strzelanie, zajęcia poprawiające kondycję fizyczną. Uczniowie będą mieć mundury moro i galowy. Kandydaci do klasy wojskowej (30 miejsc) muszą zaliczyć test sprawnościowy.

Maluj jak twój mistrz

Prace plastyczne (w dowolnej technice i formie) na konkurs, organizowany przez Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu oraz Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem pod hasłem „Maluję jak mój Mistrz”, można składać w Ośrodku (ul. 11 Listopada 5 a, 18 -230 Ciechanowiec) do 22 marca.

Pod siatką

Uczennice Gimnazjum w Wysokiem Mazowieckiem zwyciężyły w VI Powiatowym Turnieju Piłki Siatkowej Dziewcząt i Chłopców o Puchar Starosty Wysokomazowieckiego, zorganizowanym przez Publiczne Gimnazjum w Szepietowie. Drugie miejsce wśród dziewcząt zajęły reprezentantki Publicznego Gimnazjum w Ciechanowcu, a kolejne Publicznego Gimnazjum w Szepietowie oraz Publicznego Gimnazjum w Kuleszach Kościelnych. W kategorii chłopców, Turniej wygrali gospodarze, wyprzedzając drużyny Gimnazjum w Wysokiem Mazowieckiem, Publicznego Gimnazjum w Klukowie oraz Publicznego Gimnazjum w Kuleszach Kościelnych.

Konkurs recytacji

Laureatami eliminacji powiatowych 54. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego są: Tomasz Reczko (Ciechanowiec), Edyta Włostowska (Wysokie Mazowieckie), Julia Matuszewska (Wysokie Mazowieckie) i Anna Stokowska (Czyżew). Zwycięzcami Powiatowego Konkursu Recytatorskiego Gimnazjalistów są: Piotr Leszczyński (Wysokie Mazowieckie), Angelika Saniewska (Wysokie Mazowieckie) i Daria Weronika Ziółkowska (Ciechanowiec). Konkursy zorganizował Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem.

W Sądzie Okręgowym w Łomży rozpoczął się proces łomżyńskiego gangu

Rzędy więzennych furgonetek na sądowym dziedzińcu, policjanci i ochroniarze przy wejściu do sądu, antyterrorysta z pistoletem maszynowym w sali sądowej. 17 oskarżonych, tłum obrońców w adwokackich togach.

Największa sala rozpraw w łomżyńskim Sądzie Okręgowym w piątek, 13 marca, zamieniła się w jedną wielką ławę oskarżonych i ławę obrony. Z 17 oskarżonych o działanie w zorganizowanym związku przestępczym o charakterze zbrojnym, według prokuratury stworzonym i kierowanym przez Sławomira W., ps. Generał, 15 to mieszkańcy Łomży, jeden mieszkaniec Ciechanowca, jeden miejscowości koło Siedlec. Mają od 25 do 55 lat. Większość jest po podstawówce lub zawodowce, bez zawodu, bez majątku, stanu kawalerskiego lub rozwiedziona, po wyrokach karnych. Trzech ma wykształcenie średnie, jeden przed aresztowaniem był studentem. Jak mówili, odpowiadając na pytania sądu, przed aresztowaniem z reguły nie pracowali lub trudnili się pracą dorywczą w kraju albo za granicą.

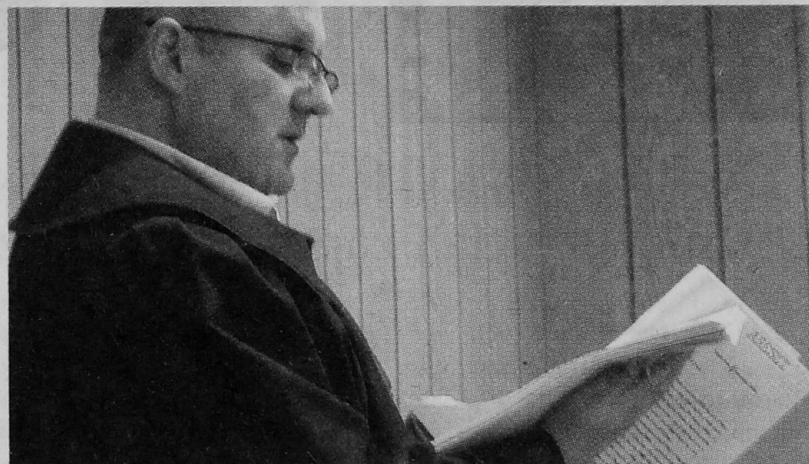
Naprzeciwko nich samotnie usiadł prokurator z gdańskiego Oddziału Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną Prokuratury Krajowej, która z Centralnym Biurem Śledczym ponad dwa lata rozpracowywała łomżyńską mafię. W tym



Bandycka Łomża (4)

Pierwsze starcie

czasie za kratki trafiło ponad 30 członków przestępczej organizacji Sławomira W. i następują kolejne zatrzymania. Zanim zaczął odczytywać akt oskarżenia, został zaatakowany przez jednego z obrońców: „Akt oskarżenia nie spełnia wymogów prawa. Uzasadnienie jest tylko formalne, gdy tymczasem przepisy wymagają, żeby zawierało fakty i dowody. Prokurator 71 zarzutów wobec 17 oskarżonych wyliczył na 50 stronach, a uzasadnił je tylko na 20. W zarzucie nr 6 stawia mojemu klientowi zarzut obrotu środkami psychotropowymi. W uzasadnieniu tego zarzutu nie ma praktycznie nic. Skąd oskarżenie wie, że mój klient w latach 2004 –



Samotny prokurator odczytał akt oskarżenia

2006, czyli w dwa lata, wprowadził do obrotu 100 kg marihuany, 100

Gang Generała

(najważniejsze postacie w strukturze gangu według aktu oskarżenia)

Sławomir W., ps. Generał

Ryszard G. ps. Mojżesz, zastępca Generała.

Mariusz S., ps. Maniek, odpowiedzialny za przestrzeganie zasad, ustanowionych przez Generała, wykonawca jego poleceń „dyscyplinujących” członków gangu.

Grupa wymuszająca haracze, dokonująca włamań i kradzieży (1996 – 2006):

Przemysław S. ps. Pinki, Robert S. ps. Mózg, Andrzej i Robert S. ps. Samara, Marek T., ps. Trzewik, Tomasz B. ps. Bucior, Mariusz S., ps. Maniek., Adam Ś., ps. Smerf, Arnold R. ps. Nolek.

Grupa handlująca narkotykami (1999 – 2006): Daniel K. ps. Bzik, Przemysław S. ps. Pinki, Robert S. ps. Mózg; w 2001 dołączyli Artur M., ps. Misiek, Grzegorz M. ps. Misiek, Adam Ś., ps. Smerf, Tomasz A., ps. Siuks.

Grupa czerpiąca zyski z nierządu (2004 – 2005): Bernard S., Paweł W., Artur S., Sylwester S., Marcin B.

Sędzia Jan Leszczewski otworzył przewód sądowy i nakazał prokuratorowi odczytanie aktu oskarżenia. I powstał problem, bowiem na największej sali w łomżyńskim sądzie, wypełnionej po brzegi ludźmi, zawiodło nagłośnienie. Głos prokuratora był ledwie słyszany przez najbliższą siedzącą. „Mamy prawo wszystko słyszeć. Tutaj narusza się prawa oskarżonych do obrony. W takich warunkach tego procesu prowadzić się nie da”, wołała ława obrońców, gdy po ponad godzinie prokurator zakończył czytanie zarzutów i miał przejść do uzasadnienia. W tej sytuacji sędzia przerwał rozprawę. Następną odsłona w piątek, 20 marca.

JOANNA WILK

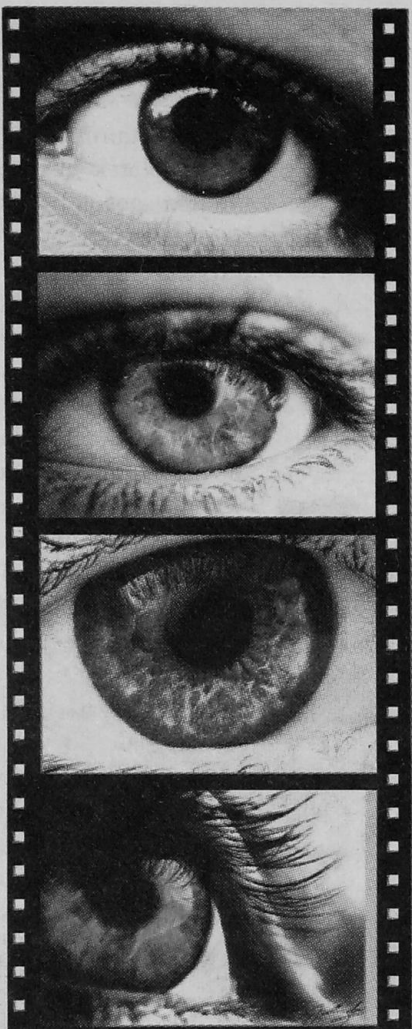
OGŁOSZENIE

Biuro pisanie podań

Pozwy, wnioski, zażalenia,
odwołania oraz wszelkie inne
pisma administracyjne

Przyjmuje ogłoszenia do
„Kontaktów“

Łomża, ul. Polowa 11A,
(Harcówka), tel. (086) 473-00-84



szwy. „Wcale ich nie widziałam. Zaczęłam sprawdzać swoje oczy. Poszłam do lekarza”, opowiada.

Diagnoza była krótka „zaćma pourazowa”. Najpierw przestała widzieć na lewe oko. Potem prawe. Zrezygnowała z pracy. Zajmowała się córkami, najstarsza miała 14 lat, średnia 9, najmłodsza kilka miesięcy. „Mąż pracował, nie mam tu swojej rodziny, bo do Kolna przyszedłam z Wrocławia, we wszystkim pomagały mi starsze córki”, wspomina.

Dziewięć lat nosiła ciężkie okulary ze szklami plus piętnaście dioptrii, prawie zupełnie nie widziała. Szukała ratunku. Była

momencie lekarka stwierdziła, że musi coś sprawdzić. Założyła Zofii próbne szkła słabsze od tych, które nosiła do tej pory. Zofii wydawało się, że jest jakby lepiej. Lekarka zmieniła szkła na plus trzynaście, znów było lepiej. „Zdumiona okulista stwierdziła, że to nieprawdopodobne i zakładała mi coraz słabsze szkła. Tak doszła do plus dziesięciu. Wada cofnęła się aż o pięć dioptrii. Czułam, że doznałam cudu”, opowiada Zofia.

Sen

Zmiany w jej życiu poprzedził sen. Śniło jej się, że odwiedziła ją kobieta z mężczyzną. Kobieta

pojawiała się we śnie tamta kobieta. Była pogodna i powiedziała tylko „trzymaj się lewej strony, bo po prawej nie ma poręczy”. i zniknęła. Pojechali do Olsztyna. Przed budynkiem szpitala Zofia prosiła męża, by opisał jej, jak wyglądają schody. Opis męża zgadzał się z obrazem ze snu! Szukali profesora okulistyki. Otrzymali adres do prywatnego gabinetu. Zofię prowadził mąż. „Weszliśmy do klatki jakiegoś bloku, a mąż powiedział do mnie, żeby trzymała się lewej strony, bo po prawej nie ma poręczy. To były słowa z mojego snu. Przytuliłam się do męża i go pocałowałam. Wiedziałam, że dobrze trafiliśmy”, opowiada Zofia.

Lekarz wyznaczył jej wizytę na luty! W marcu operował lewe oko. Gdy wybudziła się z narkozy i ktoś zdjął jej opatrunek, zobaczyła stojącego przy niej siwego, szczupłego mężczyznę z wylupiastymi oczami. „To był lekarz, którego widziałam we śnie”, zdumiała się.

Liść pokrzywy

„Po pierwszej operacji po-

Cud

Do niewidzącej 9 lat Zofii Nerko z Kolna we śnie przyszła kobieta z mężczyzną i zapowiedziała, że wszystko zacznie się w lutym...

„Żart”

„Gdy otoczyła mnie ciemność najmłodsza córka była w pieluchach, dwie starsze chodziły do szkoły. Kiedyś wróciły smutne i powiedziały, że dzieci nie chcą się z nimi bawić, bo ich mama ma raka. Rak od razu kojarzył się ze śmiercią. Były załamane. Pomyślałam, że pewnie lekarze nie mówią mi wszystkiego, a ... ludzie wiedzą więcej niż ja sama. Płakałam i modliłam się”, opowiada Zofia Nerko z Kolna.

W domu krzątała się według zakodowanych obrazów. Dobrze znała geografię swojego mieszkania, bo przecież wcześniej miała bardzo dobry wzrok, wykonywała precyzyjną pracę. Była szwaczką w zakładach dziewiarskich w Kolnie. Siadała przy maszynie i szła równym ścięciem. Pewnego dnia koleżanka zażartowała. Gdy siadała do maszyny, odsunęła krzesło. Zofia upadła i głową uderzyła o betonową posadzkę. Głowa bolała, ale wróciła do pracy. Po pewnym czasie brygadzistka wezwała ją do siebie i pokazała nierówne

w klinice w Łodzi, Białymstoku i Warszawie. Dopytywała lekarzy, czy to rak, jak mówiły dzieci. Słyszała zaprzeczenia. Ale... w tym momencie nigdy nie widziała wyrazu oczu lekarza. Gdy wracała do domu, wracał też niepokój: „Jeśli to nie jest rak, to dlaczego nie ma dla mnie ratunku. Może nie chcą mi powiedzieć”, zastanawiała się wielokrotnie.

Szkła

Przypadkowo dowiedziała się, że z Kolna jedzie pielgrzymka na Jasną Górę. Zofia uparła się, że pojedzie. „Przed cudownym obrazem wypłakałam wszystkie swoje żale. Mówiłam Matce Boskiej, że nie widzę swoich córek, ich radości, że nie chcę być ciężarem w ich życiu. Prosiłam o odmianę”.

Wróciła do Kolna. Założyła ciężkie grube szkła i stwierdziła, że widzi jeszcze gorzej! Poszła do okulistyki prosić o mocniejsze okulary. Lekarka założyła próbne szkła plus szesnaście dioptrii. Zofia nie widziała. Założyła plus siedemnaście. Jeszcze gorzej! W pewnym

miała trzy kalendarze. Zapowiedziała, że zmiana nastąpi w lutym przyszłego roku. Wskazała na szczupłego, siwego mężczyznę o wylupiastych oczach i powiedziała, że ten profesor będzie ją operował. Wymieniła nazwisko. Kobieta stała z mężczyzną na szerokich schodach jakiegoś szpitala i ... Zofia obudziła się. Do rana rozmyślała o śnie. W żadnym szpitalu dotąd nie widziała takich schodów. Rano powiedziała o śnie mężowi. Była jesień, dzieci chodziły do szkoły, najmłodsza potrzebowała jej opieki. Trudno było ruszyć się z domu. Zajął ją obowiązek i zapomniała o śnie.

Po kilku tygodniach znów miała sen. „Śniło mi się, że przyszła do mnie tamta kobieta. Była sama. Namawiała, abym pojechała do Olsztyna i szukała profesora”, opowiada Zofia. Rano sen opowiedziała mężowi i nalegała na wyjazd do Olsztyna. Nie mogli jechać od razu, bo mąż musiał załatwić sobie wolny dzień w pracy i opiekę nad dziećmi. Był grudzień.

„W nocy przed wyjazdem znów

dziwiałam piękno liści pokrzyw. Byłam 9 lat niewidomą! Cieszę się wyglądem trawy, samochodu. Dostałam podarunek, o który się modliłam. Teraz pomagam innym”, mówi Zofia Nerko. Kieruje Kołem Polskiego Związku Niewidomych w Kolnie. Organizuje loterie, zbiórki darów, spotkania okolicznościowe. Swoją dom przy ulicy Kościuszki w Kolnie oddała na potrzeby członków Koła.

MARIA TOCKA



Dwaj wędkarze z Łomży uratowani z topieli, zmarli w wyniku wyziębienia, trzeci dostał drugą szansę na życie

Zbyszek wziął dzień urlopu. „To ostatnie dni, żeby tej zimy powędkować z lodu na Bełdanach”, mówił kolegom w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łomży, gdzie pracował od wielu lat. Ze zrozumieniem kiwali głowami. „Wszystkim nam znana była wędkarska pasja Zbyszka”, mówi jego szef, dyrektor PUP Mieczysław Bieniek.

Wyruszył na Mazury z kuzynami Jarkiem i Krzyskiem w czwartek (12 marca). O świcie byli już w Rucianem – Nidzie. Zajechali do sklepu wędkarskiego, prowadzonego przez Wieska, wędkarza, z



Miejsce tragedii

wiele się to zdało, maszyna nie miała gdzie wylądować. Lekarz szedł piechotą 2 km. Upłynęła godzina od wydobywania ich z wody. Mimo nadludzkich wysiłków naszych strażaków, nie udało się utrzymać wędkarzy przy życiu”, mówi Józef Baranowski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pisz.

Jarek trafił do szpitala w Pisz z objawami wyziębienia. Wieczorem do szpitala przewieziono także dwóch ratowników

Śmiertelny połów

którym przyjaźnili się od lat. Kartki wędkarskie sprzedawała im żona Wieska. Wszli na łód w rejonie wsi Iznota, po przeciwnej stronie jeziora. W tym miejscu byli po raz pierwszy, choć na Bełdanach łowili każdej zimy. Przodem szedł Jarek i pierzchnią badał stan lodu. Pokrywa była gruba i mocna. Gdy się rozwidniło, dotarli na środek jeziora. Krzysiek postanowił zostać na miejscu. W ruch poszedł świder. Zarzucił wędkę w przeręblu. Zbyszek i Jarek odeszli około 100 m w stronę brzegu. Jak mówił Zbyszek, w idealne miejsce na okonie. Wywiercili przeręble i zarzucili wędki. W pobliżu usadowił się z wędką Wiesiek. Przeszedł po lodzie z Rucianego. Zna doskonale jezioro. Kapryśne, pełne niespodzianek, a przez to fascynujące wędkarzy Bełdany, nie mają dla niego tajemnic.

Minęło południe. Zbyszek i Jarek postanowili wrócić do Krzyska na środek jeziora. Powoli zaczęli zbierać się do powrotu do Łomży. Jarek ruszył w stronę siedzącego na środku jeziora Krzyska. Zbyszek powiedział, że zaraz dołączy i skierował się jeszcze bliżej brzegu. Gdy Jarek dotarł do Krzysztofa,

nagle usłyszeli krzyk Zbyszka. Zobaczyli, że łód się pod nim załamała i z wody wystaje tylko głowa! Ruszyli w jego kierunku. Krzysiek dobiegł pierwszy. Położył się na lodzie, próbował dotrzeć jak najbliżej Zbyszka i... łód obłamała się pod nim! „Zajdź z drugiej strony, tam jest mocniejszy”, krzyczał z wody Zbyszek do Jarka. Jarek próbował zastosować się do jego rady, zrzucił kurtkę i... też znalazł się w wodzie. Za moment łód załamała się także pod Wieskiem. Kolega z Rucianego był jednak najbliżej brzegu i złapał grunt pod stopami. Wyszedł na brzeg. Znalazł jakieś gałęzie, pniaki i rzucił im. Trzymając się pniaków, próbowali wydostać się na łód, który wciąż się łamał.

Minęło pół godziny. Jarek czuł, że w lodowatej wodzie traci siły, czucie w nogach i rękach. „Kruszcie łód, przesuwasz się w stronę brzegu”, krzyczał Wiesiek, który cały czas był w wodzie blisko nich. Jarek zaczął walczyć z lodem. Kaleczył sobie dłonie do krwi, ale nic nie czuł. Centymetr po centymetrze, zbliżał się do brzegu. W końcu poczuł pod nogami dno. Woda sięgała mu po szyję. Odwrócił się. Starsi od niego po 8 lat Zbyszek i

Krzysztof trzymali się pniaków, nie mieli już sił, by walczyć...

W oddali zauważył, jak po lodzie nadbiegają mężczyźni z saniami. Byli to strażacy z Komendy Powiatowej w Pisz. Błędnie powiadomieni o miejscu wypadku ratownicy, mieli do wyboru: przedzierać się wozem bojowym kilkadziesiąt kilometrów po błocie i przez las lub przejść 700 m po lodzie. Samochód ruszył przez las, a ekipa z saniami na łód. Nie mieli pierzchni, ryzykowali. Udało im się przejść. Po kolei wciągnęli Zbyszka i Krzysztofa na sanie, rzucili linę Jarkowi i Wieskowi...

Godzina w lodowatej wodzie zrobiła swoje. Zbyszek i Krzysztof leżeli bez życia. Jarek czuł się coraz bardziej bezwładny. Strażacy kazali mu się rozebrać. Dali mu swoje suche ubranie... Rozebrani do pasa, ogrzewali swoimi ciałami powalonych przez hipotermię Zbyszka i Krzysztofa, masowali im serca, robili sztuczne oddychanie. Pomoc nie nadchodziła...

„Karetka pogotowia ruszyła śladem strażaków i utknęła w lesie. Wezwaliśmy śmigłowca z Olsztyna, żeby dowiózł lekarza na miejsce wypadku. Niestety, na nie-

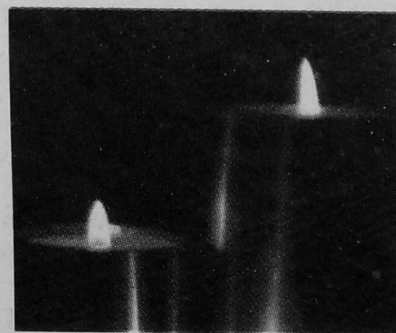
z oznakami ciężkiego wyczerpania.

Jechałem z nimi na ryby od lat. Nigdy nie zapominaliśmy o bezpieczeństwie, na Bełdanach również”, mówi przybity Jarek po powrocie z pogrzebów Zbyszka i Krzysztofa. Najbardziej mu ciężko, gdy myśli o rodzinach kolegów. Trzeba dalej żyć, dostał drugą szansę...

Dwaj strażacy z Pisha doszli do siebie tylko fizycznie. Uporać się z dramatem bezradności, gdy na ich oczach gaśli ludzie, potrzebujący pomocy, pomaga im psycholog...

MARIA KACZYŃSKA

Na zdjęciu u góry z prawej: pierzchnia, czyli przyrząd do badania grubości pokrywy lodowej przez wędkarzy w czasie wędkowania na lodzie. Jarek zbadał nią łód na Bełdanach





Maria i Krzysztof Leśniewscy przyjmują gratulacje od prezydenta Lecha Kaczyńskiego

Mistrzowska siła rodziny

„Rolnictwo to siła polskiej rodziny. Pierwsze lata po wejściu do Unii były dla rolnictwa bardzo dobre, a teraz sytuacja uległa istotnemu pogorszeniu. Ci, którzy w tych warunkach dają sobie bardzo dobrze radę, zasługują na szczególne wyróżnienie”, powiedział prezydent Lech Kaczyński w czasie spotkania z mistrzami finału krajowego Agroliga 2008.

W kategorii „Firmy” tytuł mistrza zdobył łomżyński Pepees, producent skrobi ziemniaczanej, a w kategorii „Rolnicy” wicemistrzami kraju zostali Maria i Krzysztof Leśniewscy ze wsi Konopki Jałbrzyków Stok (gm. Zambrów).

„To bardzo cieszy i mobilizuje. Od momentu przystąpienia do Konkursu wojewódzkiego, wprowadziliśmy w gospodarstwie pewne usprawnienia i powiększyliśmy hodowlę”, powiedziała Maria Leśniewska.

Wicemistrzowie mają trzy córki, najstarsza Marta jest stomatologiem, Anna studiuje biologię, a Ewelina fizjoterapię. Prowadzą gospo-

darstwo (51 ha), ukierunkowane na chów bydła mlecznego. W nowoczesnej oborze jest prawie 80 krów. Rocznie sprzedają ponad 500 000 litrów mleka. Średnia wydajność wynosi 7 000 litrów, ale rekordzistki z ich stada doją ok. 10 000 litrów.

Wicemistrzostwo kraju Marii i Krzysztofa Leśniewskich nie jest pierwszym tak wysokim wyróżnieniem w gminie i powiecie zambrowskim. Krajowym mistrzem Agroligi został w 1997 r. Józef Jałbrzykowski z Gardlina, a w ubiegłym roku gospodarstwo Danuty i Zbigniewa Klimaszewskich z Klimaszy zostało uznane za najbezpieczniejsze w kraju.

Mistrzom z Podlaskiego w Pałacu Prezydenckim towarzyszył wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski, starosta zambrowski Stanisław Rykaczewski, wicestarosta Stanisław Krajewski oraz przewodniczący Rady Powiatu Józef Dąbrowski.

Gratulacje dla „ziomka”

Starosta Stanisław Rykaczewski w imieniu władz samorządowych i mieszkańców powiatu zambrowskiego złożył gratulacje z okazji ponownego wyboru arcybiskupa Józefa Michalika na przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. Wójt Kazimierz Dmochowski i przewodniczący Rady Gminy Zambrów Piotr Tysza napisali: „Ponowny wybór Księdza Arcybiskupa na stanowisko Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski przyjęliśmy z wielkim wzruszeniem i radością. Wybór ten świadczy, że polski Kościół darzy Księdza pełnym szacunkiem i zaufaniem. Jesteśmy dumni, że zambrowianin nadal będzie pełnił tak zaszczytną i odpowiedzialną funkcję w polskim Kościele rzymskokatolickim”.

W Zambrowie poszukiwany przez policję zatrzymał „na stopa” nieoznakowany radiowóz. Policyjna „okazja” dowiozła go wprost do aresztu

Okazyjny pech

W niedzielę wieczorem na poboczu drogi do Białegostoku w Zambrowie od dłuższego czasu mężczyzna bezskutecznie machał ręką, starając się zatrzymać „okazję”. Wreszcie nadjeżdżający samochód się zatrzymał. Autostopowicz chwycił swoje torby, wsiadł do samochodu i poprosił o podwiezienie do Czyżewa. Dopiero, gdy na dobre rozlokował się w fotelu, przetaił oczy ze zdziwienia, że w aucie są policjanci. Nie wiedział jeszcze chyba, że rozpoznali go i wiedzieli, iż jest poszukiwany za kradzież prądu. Radiowozem odwieźli go nie do Czyżewa, ale do aresztu.

Wizerunek z Zambrowa

„Praca jest bardzo kompetentnym opracowaniem złożonej problematyki poświęconej kształtowaniu wizerunku miasta. Jej



zaletą są, z jednej strony, solidne podstawy teoretyczne, oparte na najnowszej światowej literaturze przedmiotu, z drugiej natomiast, liczne przykłady rozwiązań i zastosowań różnego rodzaju instrumentów, kształtujących ów wizerunek. Sprawia to, że niniejsza publikacja jest nie tylko kompendium wiedzy dla badaczy poruszających się w tej tematyce, lecz także interesującą i zrozumiałą literaturą dla władz zarządzających przestrzenią oraz dla lokalnych organizacji”, napisała prof. zw. Halina Szulce z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu o książce „Wizerunek miasta. Od koncepcji do wdrożenia” autorstwa Ewy Glińskiej, Magdaleny Florek i Anny Kowalewskiej.

Miło nam poinformować, iż dr Ewa Glińska (na zdjęciu) z Zambrowa za działalność naukową i umiejętność zastosowania nauki w praktyce w zakresie promocji gmin, otrzymała zaszczytny tytuł „Człowiek Sukcesu 2006” w dziedzinie nauki w Plebiscycie Człowiek Sukcesu 2006, zorganizowanym przez „Kontakty” i Wyższą Szkołę Agrobiznesu w Łomży. Druga autorka Anna Kowalewska także pochodzi z Zambrowa, jest absolwentką KUL, w latach 2007-2008 kierowała badaniami eksperckimi Delphi w Narodowym Programie Foresight Polska 2020. Dr Magdalena Florek jest adiunktem w Katedrze Handlu i Marketingu Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu.

Trzy kilometry za euro

W poniedziałek, 16 marca, w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego wójt gminy Zambrów Kazimierz Dmochowski podpisał umowę na realizację projektu pn. „Remont drogi gminnej Zambrów – Wądołki Bućki – Stare Wądołki – Krajewo Korytki” w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2007 – 2013. Wyremontowanych zostanie ponad 3 km drogi gminnej za ponad 2 mln zł (unijne dofinansowanie wynosi 1 015 394 zł).

Czekamy na herb

„Insignia gminy Zambrów, herb i flaga autorstwa Tadeusza Gaila, przyjęte przez Radę Gminy, utknęły w Heraldycznym Punkcie Konsultacyjnym w Warszawie”, poinformował sekretarz gminy Zambrów Bogdan Pac. Należy się spodziewać, że w pierwszym półroczu nadejdzie ze stolicy pozytywna decyzja i gmina będzie używać swych symboli.

BUDOWNICTWO

Rusztowania do wynajęcia, 0-516-328-778 (fak.132-o-i)

Glazura, płytki mrozoodporne Korzilius „CERAM”, Wyszyńskiego 4; (przy Biedronce), (086) 218-01-81 (fak.171-o-i)

Cement po cenach hurtowych, 0-668-367-267 (fak.338-o)

Domy od podstaw, murowanie, klinier, elewacje, itp. 0-516-328-778 (fak.399-o)

Ogrodzenia betonowe największy wybór, najwyższa jakość, 0-696-978-586, www.megaopt.pl (fak./sms)

DELTA
Rusztowania

TEL: 0 510 213 043
FAX: 081 478 53 20
MAIL: czoplicki@delta-bud.pl

- Sprzedaż rusztowań (elewacyjnych, modułowych, aluminiowych, jezdnych)
- Sprzedaż szalunków: stropowych i ściennych
- Sprzedaż osprzętu do rusztowań
- Sprzedaż osprzętu do szalunków
- Dzierżawa rusztowań
- Dzierżawa szalunków
- Usługi montażu i demontażu rusztowań

FINANSE

Potrzebujesz pieniędzy? Przyjdź do nas! Minimum formalności: bez zaświadczeń, poręczycieli, BIK. Niskie raty: 25000 zł- 155,27 zł, odsetki 7,08%. Białystok, (085) 653-70-60

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów!

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

KUPIĘ

Kupię las, wykonam przecinkę, 0-504-249-519 (fak.418-o-i)

LOKALE

Do wynajęcia lokale handlowe, Łomża, 0-604-402-041 (fak.327-o-i)

Oficyna do wynajęcia, (086) 215-03-49 (fak.404-i)

Do wynajęcia M-1, Sybiraków, (086)217-45-46 (fak.429-i)

Pokoik pracującej panience, 0-501-813-238 (fak.435-i)

Wynajmę M - 3, Niemcewicz, (085) 743-21-73 (fak.442-o-i)

Do wynajęcia pokój, (086) 216-69-23 (fak.445)

Lokal do wynajęcia, (086) 218-17-81 (fak.450)

Pokój do wynajęcia, (086) 218-60-72 (fak.458)

Pokoje biurowe oraz budynek wolnostojący do wynajęcia, centrum Łomży, 0-501-163-528 (fak.452-o-i)

MEDYCYNĄ

USG - Dr n. med. RYSZARD WAGNER - SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, stawy kolanowe, (086) 218-88-98, 0602-584-466. (fak.2292-o)

Ginekolog - zabiegi, 0-693-305-490 (fak.2514-o-i)

MOTORYZACJA

Sprzedam Ford Fmcy Transit 300L (chłodnia) (2004), cena 50000 zł, Kombajn Class Senator, 20000 zł, tel. 0-512-576-605 (fak.440-i)

Sprzedam Audi B4 2.0 b + gaz (1991-92) el. szyby, alarm, alufelgi, centralny zamek, cena 6200 zł, tel. 0-604-398-705 (fak./sms)

Sprzedam Ford Focus 1.8 tdc 115 KM (2002) klimatyzacja, pełna elektryka, 0-602-114-897 (fak./sms)

Sprzedam Lublina izotermę na części lub do remontu (1994) tel. 0-505-346-382 (fak./sms)

Sprzedam Simsony skutery szt. 2 (1989) 0-508-510-831 (fak./sms)

Sprzedam Hondę vt 500 biała z kufrem stan bdb., 2.500 zł Łomża, tel. 0-505-762-328 (fak./sms)

Sprzedam Audi A6 2.5tdi (1998) ful opcja skóra, 7miesicy w kraju, 0-505-762-328 (fak./sms)

Sprzedam lub zamienię Audi A6 2.5tdi (1998) pps, abs, asr, skóra, 0-505-762-328 (fak./sms)

Ford Fiesta 1,1 (1992) szary, 5 drzwi, stan dobry, 2100 zł, tel. 0-698-292-991 (fak./sms)

Sprzedam Golfa IV 1998 rok 1.6 benzyna czarny metalik zarejestrowany pół roku w kraju po wymianie rozrządów i olejów, tel. 0-604-558-701 (fak./sms)

NAUKA

Matematyka - korepetycje, egzamin gimnazjalny, matura, itp. 0-603-847-463 (fak.172-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

„ARKADIA” - Nieruchomości, 0-603-847-463, (086) 218-77-79 (fak.172-o-i)

Działka 30 ary, Jednaczewo, (086) 218-25-13 (fak.263-oo-i)

Sprzedam dom, garaż, bud. gospodarczy, działka 30 arów, Miastkowo, ul. Poświętne 5, (086) 217-44-65 (15.00-19.00) (fak.386-o-i)



Panu
Emilianowi Augustynowi Kudybie
z-cy Powiatowego Lekarza Weterynarii
w Łomży
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łomży
wraz z pracownikami Powiatowego Inspektoratu
Weterynarii w Łomży

Działkę z warunkami w Konarzycach sprzedam, tel. 0-662-810-081 (fak.421-i)

Sprzedam dom, Osiedle Maria, 0-517-226-932, (086)216-93-95 (fak.485-o-i)

Sprzedam 20 arowe działki, zbrojone pod budowę, tel. (086) 215-76-39 (fak.443-i)

Sprzedam mieszkanie 50 m2, Chopina, 148000 zł, 0-798-553-928 (fak.446-i)

Sprzedam M-4, pow. 62,13 m2, parter, ul. Kopernika, 0-692-978-198 (fak.453-i)

Sprzedam garaż przy ul. Kopernika, 0-692-978-198 (fak.453-i)

Działkę w Starej Łomży sprzedam, 0-600-435-455 (fak.455)

Sprzedam działkę budowlaną uzbrojoną 0,15 ha, Podgórze, 0-665-832-796 (fak.451-o-i)

PRACA

Kierownika apteki zatrudnię, zapewniam mieszkanie, 0-602-843-918 (fak.180-o-i)

TARGOR - TRUCK zatrudni kierowców kat. C, E, tel. 0-509-362-934 (fak.251-oo-i)

Farmaceutę mgr na pół etatu, tel. 0-693-974-273 (fak.258-o-i)

Przedsiębiorstwo handlowe z Łomży przeszkoli i zatrudni osoby do pionu handlowego, administracyjnego, technicznego. Ważna kolejność zgłoszeń, (086) 219-80-34 (fak.376-o-i)

Zatrudnię spawacza, 0-604-610-800 (fak.425)

Zatrudnię frezera CNC, 0-604-610-800 (fak.425)

Potrzebna opiekunka dla starszej pani w Łomży, tel. 0-602-612-968 (fak.484-i)

Firma Pianpol - Styla S.J. zatrudni osobę z wyższym wykształceniem i orzeczeniem niepełnosprawności do pracy w sekretariacie. CV w raz z listem motywacyjnym prosimy składać w sekretariacie firmy przy ul. Piłsudskiego 78 od poniedziałku do piątku, w godzinach od 8 do 16ej. Wymagania - miła aparycja, łatwość nawiązywania kontaktów. Wskazane wykształcenie ekonomiczne lub marketingowe. (fak.427-i)

ROLNICTWO

Kupię ziemię rolną - okolice Łomży, 0-607-379-824 (fak.384-o-i)

Prasa kosztująca Sipma, polska (1993), 0-888-561-183 (fak.422-i)

Sprzedam jałówkę cielną, (086) 217-44-84 (fak.424)

Przyczepa samozbierająca Jugosławianka, beczkowóz polski 4000 l, (085) 714-02-13 (fak.441-i)

Prasa kosztująca Sipma Z - 224/1, stan idealny, i właściciel, (086) 279-14-95 (fak.444-i)

Schładzalnik Alfa - Lawl 625 l, 0-667-279-451 (fak.448-i)

Jałówkę wysoko-cielną, (086) 219-21-11, 0-662-129-733 (fak.449-i)

Sprzedam sadzarkę i betoniarkę, (086) 473-82-89 po 18.00 (fak./sms)

Kupię maszyny rolnicze, Śniadowo, 0-504-841-656 (fak./sms)

Sprzedam kultywator grudziadki z walkami podwójnymi, szerokość 2.10 m, gotowy do pracy, cena 1300 zł, gmina Kulesze Kościelne, tel. (086) 476-35-58 (fak./sms)

Sprzedam nasiona trawy kupkowej, tel. 0-508-761-298 (fak./sms)

Sprzedam chwytnik do bel z Metal Fachu i 30 bel słomy, gmina Śniadowo, 0-664-654-788 (fak./sms)

Sprzedam Ursus C-360 (1985), cena 16000 zł, gmina Ciechanów, tel. (086) 277-66-76 (kontakt wieczorem) (fak./sms)

Sprzedam URSUS 5314 (2003) 800mt, tel.0-500-089-680 (fak./sms)

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ ZAPRASZA

- niesort
- sort
- outlet
- wyprzedaże i końcówki kolekcji

Łomża, ul. Poznańska 36 D
tel. (086) 219 82 65
kom. 0 602 766 133
czynne: Pon. - Pt. 8.00 - 16.00
Sobota 9.00 - 13.00

OTWARCIE

OGŁOSZENIA

Sprzedam MF 3070, z turem krodyl, tyżka i chwytyk bel, 4 cylindry, 80 KM, tel.0-500-089-680

(fak/sms)

Sprzedam pługi 3 skibowe (30), polskie, stan bardzo dobry, tel. 0-604-116-462

(fak/sms)

Sprzedam ziemniaki jadalne IRGA, (086) 279-02-45

(fak/sms)

Sprzedam prasę belującą Sipma, tel. 0-502-426-360

(fak/sms)

Sprzedam owijkarkę Sipma pługi 2 wicher 5 talerzówkę 16, 0-502-426-360

(fak/sms)

C-360 (1983) I właściciel, kabina kwadratowa, stan bdb., cena 16400 zł, 0-502-690-098

(fak/sms)

Sprzedam Cyklop, producent Wafarma, Dobrze Miasto, I właściciel, (1997) stan bdb., zielony, podpinany na osi, tyżka + kolce do obornika, zielony, kontakt 0-502-690-098

(fak/sms)

Prasa kostkująca Sipma Z224 1 (1994) I właściciel, stan bdb., gm. Śniadowo, tel. 0-502-690-098, cena 13500 zł

Sprzedam jałówki HF, (086) 217-91-77

(fak.456)

Ciągnik C - 360, 0-665-832-796

(fak.451-o-i)

Ciukarka 41 niemiecka, 1 ha pola na działkę, Jedwabne, (086)4720-093

(fak.459)

RÓŻNE

Wypożyczam zastawę stołową i obrusy, 0-504-057-272, (086) 271-25-36

(fak.2544-o)

USA: pośrednictwo wizowe, emerytury, www.USAinfo.pl, tel. (085) 741-70-74

(fak.020-o)

Zespół muzyczny, 0-607-523-400

(fak.214-o-i)

Zespół tanio, 0-692-379-366

(fak.346-o)

Przedłużam włosy metodą kreatynową włosami naturalnymi, tel. 0-516-421-396

(fak/sms)

RTV - AGD

CYFRA+, POLSAT. Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38

(fak.03-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01

(fak.205-o-i)

Naprawa pralek, lodówek, (086)219-03-33

(fak.311-o-i)

SPRZEDAM

Sprzedam 1 ha lasu, tel. 0-600-291-634

(fak.391-oo-i)

Sprzedam wyposażenie sklepu spożywczego samoobsługowego w Łomży (regaly, witryny chłodnicze, wagi) tek. 0-668-393-954

(fak.447-i)

TŁUMACZ

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego, 0-784-005-014

(fak.341-o-i)

TRANSPORT

Wyjazdy - Niemcy, Holandia, 0-604-458-244

(fak.023-o-i)

BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA - wtorek, sobota, poniedziałek, (085) 663-56-24, 0-602-697-881

(fak.054-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia, DVD, (085) 73-94-179, 0-606-379-966

(fak.059-o-i)

Wyjazdy - Niemcy, (086) 216-93-98, 0-603-534-666

(fak.255-oo)

Busem, (086) 218-30-88, 0-608-576-544

(fak.265-o-i)

USŁUGI

Ogrodzenia metalowe, Łomża, 0-692-148-426

(fak.2265-o-i)

Tynki gipsowe, maszynowe, 0-517-020-792

(fak.053-o-i)

Tynki gipsowe, 0-510-907-698

(fak.108-o-i)

Koparkoładowarka + wywrotka, 0-695-594-619

(fak.217-o-i)

Układanie podłóg, cyklinowanie bezpyłowe, 0-506-191-947

(fak.254-oo-i)

Układanie kostki brukowej, 0-609-838-693

(fak.332-o-i)

Tynki gipsowe. Tanio, wieloletnie doświadczenie, 0-792-228-160

(fak.335-o-i)

Opieka nad grobami, tel. 0-507-791-807 po 16.00

(fak.334-o-i)

Glazura, terakota - układanie, 0-608-453-091

(306-oo-i)

Glazura, terakota, poddasza, docieplenia, 0-517-797-718

(fak.420-i)

Docieplanie budynków, 0-513-074-731

(fak.428-o)

Docieplanie budynków, 0-509-849-319

(fak.426-o-i)

Usługi remontowo - wykończeniowe mieszkań, 0-502-858-176

(fak.481-o-i)

Utwardzamy place, podjazdy, podwórka - tłuczeń betonowy lub ceglany, 0-509-077-998, 0-500-276-300

(fak.483-o-i)

Sprzedaż tłuczni: - betonowy - 28 zł/tona, ceglany - 20 zł/tona. Odbiór Łomża. 0-509-077-998, 0-500-276-300.

(fak.483-o-i)

Wykonuję tynki wapienne - cementowe, 0-505-761-927

(fak.483-i)

Tynki, tradycyjne posadzki, glazura, regips, wykończenia, 0-668-132-027

(fak.436-i)

Wykonuje tynki wapienne, (086) 219-01-96

(fak.437-i)

Usługi hydrauliczne, tel. 0-604-185-514

(fak.439)

Glazura, szpachlowanie, (086) 219-16-37

(fak.451-i)

Tynki gipsowe agregatem zewnętrznym, docieplenia najtaniej w regionie, 0-694-87-44-15

(fak.380-oo-i)

Tynki gipsowe i tradycyjne, docieplenia, poddasza, wykończenia wnętrz, 0-604-191-482

(fak.454-i)

MERITUM - NIERUCHOMOŚCI,

Łomża, Al. Legionów 7

**poniedziałek-piątek 9.00-16.00
(086) 218-93-98, 0-604-07-26-94
www.nieruchomosci.hi.pl**

- **MIESZKANIE** - ul. Ks. Anny, III piętro, pow. 60,5 m², 3 pokoje, 190.000 zł, **MER - 326**
- **MIESZKANIE** - ul. Reymonta, III piętro, pow. 60 m², 3 pokoje, blok z pustaka, 179.000 zł, **MER - 314**
- **MIESZKANIE** - ul. Krótka, I piętro, pow. 50,65 m², 3 pokoje, komfortowo wykończony, 190.000 zł, **MER - 299**
- **DOM** - Janowo, parterowy z poddaszem, stan deweloperski, pow. 130/ 785 m², 430.000 zł, **MER - 317**
- **DOM** - Kupiski Stare, parterowy, komfortowo wykończony, pow. 130/ 1.175 m², 532.000 zł, **MER - 305**
- **DOM** - Łomża, ul. Kurpiowska, zab. szeregowa, 2 kominki, ogród zimowy pow. 200/ 248 m², 480.000 zł, **MER - 268**
- **DOM** - Łomża, ul. Kwadratowa, wolnostojący, ładnie wykończony, pow. użytkowa 175/642 m², 660.000 zł, **MER - 304**
- **DOM** - Pisz, ul. Kościuszki, z lokalem handlowym 95 m² na parterze, ściśle centrum, ciąg handlowy, pow. 315/ 110 m², 1.350.000 zł, **MER - 328**
- **DOM** - Krzewo Nowe, parterowy, pow. 80/ 3.020 m², duże budynki gospodarcze, 133.000 zł, **MER - 302**
- **DOM** - Stawiski, stan surowy zamknięty, podłączone media, pow. 110 m²/ 2.049 m², 210.000 zł, **MER - 303**
- **DOM LETNISKOWY** - Baliki, ładnie wykończony z kominem, idealny na rekreację, pow. 130m²/ 800 m², 295.000 zł, **MER - 323**
- **DOM LETNISKOWY** - Piasutno Żelazne, domek w lesie, blisko rzeki Pisy, 118/3.800 m², 120.000 zł, **MER - 269**
- **DZIAŁKA** - Giełczyn, budowlana, z ładnym widokiem, pow. 1000 m², 108.000 zł, **MER - 327**
- **DZIAŁKA** - Nowy Cydzyn, siedliskowa, teren przy lesie, pow. 1.900 m², 73.000 zł, **MER - 280**
- **TEREN INWESTYCYJNY** - Łomża ul. Zawadzka, handlowo-usługowa, pow. 1,164 ha, 1.220.000 zł, **MER - 320**
- **DZIAŁKA USŁUGOWA** - Łomża ul. W. Polskiego, pod produkcję, magazyn, pow. 4.698 m², 329.000 zł + VAT, **MER - 324**
- **BUDYNEK KOMERCYJNY** - Łomża, ul. Nowogrodzka, handlowo-usługowy, pow. 527/632 m², 1.250.000 zł, **MER - 329**
- **OBIEKT KOMERCYJNY** - Pniewo, budynki produkcyjno-magazynowe, pow. 2.993 m²/3,59 ha, 1.550.000 zł, **MER - 318**
- **LOKALE** - centrum, luksusowa kamienica z windą, różne powierzchnie, wynajem 20 zł/m², **MER - 240**

(fak 652)

TYTAN - NIERUCHOMOŚCI,

Polowa 45, 18-400 Łomża

tel. (086) 216-62-26

kom.0-604-05-10-82

www.lomza.nieruchomosci.pl

OFERTA DZIAŁEK

- **Podgórze** - pow. 1500m², decyzja o warunkach zabudowy - cena 65zł/m²
- **Kupiski Stare** - pow. 2555m² - cena 70zł/m²
- **Łomża, ul. Sikorskiego** - pow. działki 826m² - cena 255.000zł
- **Stara Łomża nad rzeką** - budowlana, pow. 1127m² - cena 125zł/m²
- **Siwki gm. Zbójna** - pow. 1,0971 ha, decyzja o warunkach zabudowy - cena 100.000zł OKAZJA !!!

OFERTA MIESZKAŃ W ŁOMŻY

- **Łomża, Centrum ul. Długa** - pow. 71,7m², 4 pokoje, III piętro, po remoncie - 205.000zł
- **Staffa** - pow. 73,76m², IV piętro, 4 pokoje, wykończony - 220.000zł
- **Kołatąja** - pow. 72,45m², III piętro, 4 pokoje - 190.000zł
- **Mickiewicza** - 74,89m², I piętro (nowa inwestycja, termin realizacji-czerwiec 2009, ostatnie mieszkanie) - cena 3000zł/m²

OFERTA DOMÓW

- **Łomża, ul. Głogowa** - pow. uż. 169,7m², pow. działki 208m², zabudowa szeregowa, wykończony - cena 550.000zł
- **Łomża, Centrum** - pow. uż. bud. 64m², pow. działki 274m², zabudowa bliźniacza - cena 175.000zł
- **Łomża, ul. Senatorska** - zabudowa zwarta, pow. 94 m², pow. działki 291m² - cena 230.000zł
- **Piątnica** - zabudowa bliźniacza, pow. całkowita 166m², pow. działki 1215m² - 270.000zł
- **Siwki gm. Zbójana** - pow. bud.141m², pow. działki 4709, stan surowy - cena 220.000zł

(fak 701)

MOTORYZACJA

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam Star 1142 HDS, wy-
wrotka, stan bdb., 27000 zł do
uzgodnienia, 0-600-078-998

(k/b)

Nubira 1.6B + gaz (1998), stan b.
dobry, bordo metalik, zamiana na
mniejszy z gazem lub Sprzedam,
8500 zł, 0-514-574-855

(k/b)

Sprzedam Polonez Truck 1,6
(1996) cena 1800 zł, tel. (086) 473-
25-91

(k/b)

Sprzedam VW Polo, (1993) szy-
berdach, stan bdb., przegląd i OC
ważne, cena 2200 zł, tel. 0-504-
429-834

(k/b)

Sprzedam Hondę Accord (2004)
benzyna, automat poj. 2.4, ABS,
klimatyzacja, pierwszy właściciel,
mały przebieg, cena 42000 zł do
negocjacji, 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam Hondę CRV (2005) 4
x 4, benzyna, automat poj. 2.4,
mały przebieg, cena 52000 zł do
negocjacji, 0-500-133-312

(k/b)

Sprzedam VW Golfa III (1992r),
srebrny, stan dobry, cena 4400 zł,
do negocjacji, 0-513-54-66-54

(k/b)

Sprzedam Volvo S-60 (2003r),
granatowy metalik 2.5L, 150KM,
automat, 60 tys. km, cena 42000
zł, 0-513-072-851

(k/b)

Motocykl Kawasaki ninja ZX9R
(1999), moc 143 KM, alarm + sma-
rowanie łańcucha – cena 10000 zł,
0-512-915-921

(k/b)

Sprzedam BMW 325TD (1994),
szyberdach, centralny zamek,
wspomaganie, cena 10500 zł,
0-513-546-654

(k/b)

Sprzedam Nissan Santra (2004)
poj. 1.8 benzyna, automat, sedan,
czarny, cena 25000 zł do negocja-
cji, (086) 216-55-48

(k/b)

Sprzedam Ford Focus Zx4, (2006),
mały przebieg, poj. 2.0 benzyna,
centralny zamek, sedan, automat,
czarny, cena 28000 zł do negocja-
cji, (086) 216-55-48

(k/b)

Motor Romet Senke poj. 125
(2007) przebieg 5 tys. km, cena
2800 zł, 0-667-246-306

(k/b)

Hyundai Pony (1992) benzyna +
gaz, elektryczne szyby, cena 1200
zł do negocjacji, tel. 0-600-998-
446 po 14.00, komplet opon

(k/b)

Alhambra (2000/01) stan b. dobry,
2.0 benzyna + gaz, klimatyzacja,
elektryczne szyby, lusterka, relingi
dachowe, przyciemniane szyby,
centralny zamek, 21500 zł, 0-668-
20-88-17

(k/b)

Skoda Felicia niebieska, (1999),
pierwszy właściciel, cena 6000 zł
do uzgodnienia, 0-509-894-526

(k/b)



Nowa Honda CITY

WYRÓŻNIJ SIĘ

Spektakularne kształty, które nie znają żadnych
ograniczeń i 1.4 i-VTEC – mocny silnik o niskim
zużyciu paliwa.

Honda City w wersji Elegance: 1.4 i-VTEC, moc: 100 KM, przyspieszenie od 0 do 100 km/h: 11,8 s,
V maksymalne: 182 km/h, zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,1 l/100 km, emisja CO₂: 144 g/km,
pojemność bagażnika: 506 l.
Wypozyczenie standardowe m.in.: sześć poduszek powietrznych, ABS, klimatyzacja automatyczna,
radio CD oraz 16 calowe aluminiowe felgi.



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY

Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3

tel. (085) 651 61 12, fax 651 82 79

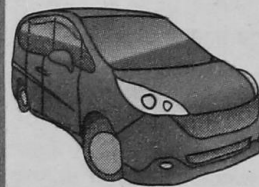
www.multi-auto-honda.pl, e-mail: multi-auto@zetobi.com.pl

HONDA
The Power of Dreams



www.city.honda.pl

MOTORYZACYJNE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer
7235 o treści: KTM +
treść ogłoszenia
(maksymalnie 160
znaków). Koszt wystania
1 SMS-a to 2,00 zł
netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaze się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego
„Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON Bezplatne ogłoszenie dla zmotoryzowanych

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel:

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej,
usługowej, wytwórczej, komis, autokomis).

Czytelny podpis:

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie
w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane
osobom trzecim.

KONTAKTY Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża
TYGODNIK PODLASKI

ZAINTERESOWANYCH OFERTAMI PROSIMY O KONTAKT Z ASYSTENTAMI EURES W POWIATOWYCH URZĘDACH PRACY LUB Z DORADCĄ EURES W WOJEWÓDZKIM URZĘDZIE PRACY W BIAŁYM-STOKU, UL. POGODNA 22, P.14, TEL. (085) 74-97-235. OFERTY PRACY ZAGRANICĄ

CYPR

Hydraulik
Mechanik A/C
Personel sprzątający
Spawacz MIG
Technik napraw wind
Technik serwisant

CZECHY

Kierownik ds. utrzymania ruchu
Murarz
Pielęgniarka
Pielęgniarka ogólna i dziecięca
Programista
Programista baz i programista systemów
Sadownik

FINLANDIA

Lekarz okulista

FRANCJA

Kinezyterapeuta
Kucharz/kucharka

HISZPANIA

Animator
Inżynier elektronik
Księgowy
Lekarze
Pielęgniarki
Pielęgniarki (Malaga)

HOLANDIA

Pielęgniarka/Pomoc pielęgniarki

IRLANDIA

Kierowca autobusu

MALTA

Informatyk

Informatyk - oprogramowanie sieciowe

Składacz/pracownik drukarni

NIEMCY

Inżynier
Inżynier konstruktor
Inżynier mechanik
Projektant oprogramowania - informatyk

Przedstawiciel handlowy

Technik dentystyczny

NORWEGIA

Formierz
Inżynier drogowy
Stolarz/Cieśla

SZWECJA

zbiór truskawek

WIELKA BRYTANIA

Blacharz samochodowy, lakiernik
Farmaceuta
Inspektor weterynaryjny
Kierowca busa
Opiekun
Opiekun (w domach opieki)
Pielęgniarka
Pokoju/pokojowy
Szeff kuchni
Szeff wyrobów cukierniczych
Ślusarz narzędziowy
Średnio wykwalifikowany wykrawacz
Wykwalifikowany wykrawacz



**PODLASKA WOJEWÓDZKA KOMENDA OHP
CENTRUM EDUKACJI I PRACY MŁODZIEŻY
18 - 400 Łomża Szosa Zambrowska 1/27
tel./fax /0 86/ 216 33 08
e-mail: ohp_lomza@interia.pl**

Legalna praca w Niemczech

Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży OHP w Łomży zaprasza kobiety i mężczyzn na giełdy pracy z pracodawcami z Republiki Federalnej Niemiec na których przedstawione zostaną oferty pracy w Niemczech w sektorze rolniczym.

Warunki podjęcia pracy:

- wiek: 18-50 lat,
- dobry stan zdrowia
- mile widziana znajomość języka niemieckiego(niekoniecznie),
- dotychczasowym atutem będzie posiadanie prawa jazdy i innych umiejętności zawodowych.

Terminu spotkań z pracodawcami niemieckimi:

- 24.03.2009 r. w godzinach: 845 -1100 w Łomży, siedziba OHP ul. Szosa Zambrowska 1/27,
- 24.03.2009 r. w godzinach: 1200 -1415 w Grajewie, Urząd Miasta, sala konferencyjna I piętro, ul. Strażacka 6A.

Uwaga: osoby zainteresowane wzięciem udziału w spotkaniach proszone są o osobiste potwierdzenie udziału w siedzibie CEiPM OHP w Łomży przy ulicy Szosa Zambrowska 1/27 lub telefoniczne pod numerem telefonu

- 086 216 33 08 – Łomża
- 086 273 08 41 –Grajewo

**POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOMŻY
UL. NOWOGRODZKA 1
18-400 ŁOMŻA**

**TEL. CENTRALA: (086) 215 80 10
POSIADA NASTĘPUJĄCE OFERTY PRACY:**

Inżynier (technik) budownictwa/ wyk. wyższe (średnie) budowlane, 1 zmiana

Kosztorysant (budowlany)/ wyk. wyższe kierunkowe, 1-zmiana, 1os

Przedstawiciel handlowy wyk. wyższe kierunek Zarządzanie i Marketing, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. „B”, 1os.

Kierownik Produkcji wyk. wyższe Inżynier technologii drewna, mile widziane doświadczenie, 1os.

Technolog PCV i/lub ALUMINIUM/ wyk. wyższe ew. średnie, znajomość zagadnień konstrukcji okien, znajomość programów produkcyjnych, doświadczenie na w/w stanowisku, 1os

Kierowca C+E/ wyk. zawodowe, prawo jazdy kat. C+E, przewóz rzeczy, ważne badania, 1os.

Stolarz meblowy/ wyk. zawodowe, doświadczenie 2 lata, 1os

Ślusarz/spawacz- wyk. zawodowe, mile widziane uprawnienia na spawacza, 1 zmiana, 1os.

Pracownik magazynu - wyk. zawodowe, osoba nie karana, uczciwa, solidna, 2 zmiany, 10os.

Stolarz meblowy- wyk podstawowe/zawodowe doświadczenie, 1os. 1 zmiana,

Blacharz/ wykształcenie podstawowe/zawodowe doświadczenie mini. 1 rok, 1os.

Lakiernik / wykształcenie podstawowe/zawodowe doświadczenie mini. 1 rok, 1os.

oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

Magazynier/obsługa wózka widłowego/ wykształcenie zawodowe, st. niepełnosprawności lekki, 1os.

Referent ds. produkcji /laborant/ wykształcenie średnie tech. tech. żywności, st. niepełnosprawności umiarkowany, 1os.

Sprzątaczką na 1/2 etetu/ wykształcenie podstawowe/zawodowe, st. niepełnosprawności umiarkowany, 1os. 2 zmiany

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie dla poszukujących pracy

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....
.....
.....
.....

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel.....

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 - 400 Łomża

ROLNICTWO-OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

Sprzedam ziemniaki „Irga” jadalne 0,70 gr/kg oraz sadzeniaki 0,50gr/kg, (086)215-76-43

(k/b)

Hydrofor x 2 szt. do wody, typ PX100, poj. 50 litrów, podnoszenie 50 metrów, 500 zł, 0-514-574-855

(k/b)

Sprzedam Ursus C-360 (1983r) pierwszy właściciel, stan b. dobry, gm. Piątnica, kabina czeska, 15500 zł, (086)219-15-98

(k/b)

Sprzedam maty legowiskowe, nowe pod bydło, trzodę, 50 szt., cena 90 zł/szt., 0-604-720-732

(k/b)

Sprzedam prosięta rasy mięsnej 23 szt., 220 zł/szt., 0-604-720-732

(k/b)

Sprzedam pszenicę jarą 60 zł/q, tel. (086)217-26-00, kom. 0-519-390-283

(k/b)

ŁĄKA 0,46 ha, Modzele – Wypychy, cena 15000 zł, plugi dwusobowe 400 zł, 0-667-246-306

(k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512 (1996) stan bdb., garażowany, cena 32500 zł, 0-508-555-595

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF-3630 (1988r), 130KM, cena 42000 zł, do negocjacji, mogę zamienić na mniejszy 80-90 KM, 0-513-54-66-54

(k/b)

Dmuchawa do zboża – 1800 zł, plugi 3 – 2000 zł, siewnik Amazone – 2000 zł, 0-698-869-557 lub 0-604-643-495

(k/b)

Sprzedam zbiornik Alfa Laval 600L, rok 1997, stan bdb, cena 5500 zł, (086)472-09-26

(k/b)

Sprzedam prasę rolującą Welger 120 x 120, 14500 zł, (086)219-23-35

(k/b)

Meskorol przetrząsacz-zgrabiarka (2000r) 4500 zł, C-330 13500 zł, rozrzutnik dwuosiowy Sipma 11000 zł, agregat uprawowy Akpil 3m (2000r), 3500 zł, (086)217-86-24

(k/b)

Sprzedam jałówkę, wycielenie 5 kwietnia, cena 3000 zł, (086) 217-92-50

(k/b)

Sprzedam słomę w belach 40 sztuk, po 30 zł sztuka, okolice Jedwabnego, (086) 472-14-90

(k/b)

Sprzedam pszenicę ozimą „tonacja” 4 tony, cena 600 zł/tona, (086) 273-17-03

(k/b)

Sprzedam zbiornik do chłodzenia mleka 550 litrów, cena 3600 zł, (086) 473-86-77

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA, garażowany, sadzarkę czeska z dosypnikiem, słomę w belach ze stodoły, tel. (086) 273-69-71

(k/b)

Sprzedam tura do C 360, 3 letni, stan idealny, cena 4500 zł (do negocjacji) tel. 0-509-290-077

(k/b)

Sprzedam tura do „60-tki” w bardzo dobrym stanie, cena 3000 zł, (086) 217-49-68, 0-784-955-823

(k/b)

Sprzedam Zetor 7011 (1984), stan bdb., 18000 zł, 0-501-421-006

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2 osiowy, stan bdb., 7500 zł, (086) 272-58-32

(k/b)

Sprzedam kombajn ziemniaczany ANNA Pionier, garażowany, stan bdb., 14500 zł, 0-665-832-698

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy MF-187, cena 12500 zł, 0-887-441-745

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF 3630 (1988r) 130KM, stan dobry, cena 44000 zł, 0-513-54-66-54

(k/b)

Rozrzutnik obornika dwuosiowy Sipma (1997) z nadstawkami do zielonek na resorach, cena 12500 zł, 0-604-398-165

(k/b)

Sprzedam prasę belującą Arobale 1212, cena 17000 zł, 0-512-681-787

(k/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy Becker, 4-rzędowy, pneumatyczny z nawozami, cena 7200 zł, 0-513-953-004

(k/b)

Sprzedam plugi dwójki, cena 500 zł, 0-513-953-004

(k/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach 100 sztuk 60 zł/szt. i kopaczkę ciągnikową, stan bardzo dobry, gmina Turośl, tel. 0-501-285-736

(k/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7211 (1991) stan ogólny bdb., cena 35000 zł, tel. (086) 476-23-32

(k/b)

Sprzedam MF 3070 z turem, silnik perkinsa, 4 cylindry, 90 KM (1987), 53000 zł, 0-500-089-680

(k/b)

Sprzedam Ursus C – 330M (1987), 16000, International 633 70 KM, 16000 zł, 0-660-195-013

(k/b)

Sprzedam ciągnik Ursus C-360 z kabiną „Sokółki”, stan db. za cenę 13500 zł, 0-510-48-99-40

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osowy, stan bdb., cena 8000 zł, tel. (086) 474-34-38

(k/b)

Sprzedam ciągnik MF-255, (1989), stan db., cena 19000 zł, tel. (086) 474-34-38

(k/b)

Sprzedam Zetor 8011, 21000 zł Ursus C-360, 3P, 19500 zł z turem, (086) 215-75-82

(k/b)

Sprzedam kombajn zbożowy New Holland 20000 zł i prasę kostkującą Simpa 13000 zł, kontakt po 19.00, (086) 219-17-14

(k/b)

Sprzedam rozrzutnik 1 – osiowy długi na kolce, 5500 zł, (086) 219-10-61

(k/b)

Sprzedam ciągnik „Eicher” 4060 (wszystko MF) 60KM, tur, przedni napęd, cena 26800 zł, (086)217-46-53, 0-660-213-550

(k/b)

Sprzedam 100 bel słomy, Okolice Radziłowa, cena 30 zł/szt., (086) 273-68-91

(k/b)

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

Psychiatry E.A.Choroszucha

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35, codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

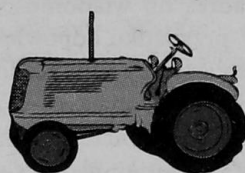
PROMOCJA !!!

NOWE TRAKTORY
MTZ BELARUS
POL - FOTON
McCORMICK

TURY I INNY SPRZĘT Z
MONTAŻEM

ZPO LEMAR – Lech Rokicki
Ciechanów, ul. Żeromskiego 7
tel. 23-673 64 70, tel/fax 23-672 21 66
Kom. 0 602 35 47 12

ROLNICZE OGŁOSZENIA ZA 2 ZŁ



Wyślij SMS na numer 7235 o treści: KTN + treść ogłoszenia (maksymalnie 160 znaków). Koszt wysłania 1 SMS-a to 2,00 zł netto (2,44 zł z VAT)



Ogłoszenie ukaże się w najbliższym możliwym wydaniu Tygodnika Podlaskiego „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl.

W treści SMS nie wolno używać polskich znaków (ą,ę,ć,ń,ż,ż,ó,ł).

KUPON

Bezpłatne ogłoszenie branży rolniczej

Treść ogłoszenia (do 15 słów):

.....

.....

.....

.....

.....

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny.

Imię i nazwisko ogłaszającego:.....

Adres:.....

Tel:.....

Oświadczam, że ogłoszenie zlecam jako osoba fizyczna (nie prowadzę firmy handlowej, usługowej, wytwórczej ani agencji nieruchomości).

Czytelny podpis:.....

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane osobowe Ogłaszających, będą wykorzystywane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Tygodnik „Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża

Lekarz domowy

Niewiele piję, a muszę często biegać do toalety. Poza tym, odczuwam pieczenie w czasie oddawania moczu. Wstydzę się z taką sprawą pójść do lekarza, ale to częste bieganie bardzo mi przeszkadza. Co to takiego?

Halina

Opisane objawy świadczą o zapaleniu pęcherza moczowego.

Pytanie intymne

Ogólnie dostępne są internetowe portale erotyczne oraz programy telewizyjne. To prawda, że można je oglądać lub nie, wybór należy do każdego widza. Ale kuszą i przyznaję, że sam też zaglądam w internecie na te strony. Podniecam się, gdy mnie zainteresuje jakaś scena. Zastanawiam się, czy oglądanie pornografii może mieć jakiś negatywny wpływ na zachowanie w związku lub w czasie stosunku?

Wiktor

Oglądanie filmów, portali lub zdjęć pornograficznych pobudza zdolność fantazjowania na temat seksu, uaktywnia wyobraźnię, podpowiada zachowania. Raczej nie obserwuje się negatywnego oddziaływania. Często erotyczne obrazy są inspiracją do wprowadzania zmian w swojej sypialni. To podpowiedź, jak urozmaicić współżycie. Najlepiej, jeśli nie do końca wiernie przenosi się do swojego łóżka sceny z filmu, gdy to, co się zobaczyło rodzi własne skojarzenia, podpowiedzi i nowe pomysły. Są pary, które prowadzą rutynowe, wprost monotonne życie seksualne. Nawet nie wiedzą, że można kochać się inaczej. Dla nich erotyczne sceny mogą być bodźcem do wprowadzenia urozmaiceń. Obrazy uaktywniają podświadomość i wydobywają z niej ukryte predyspozycje. Wszystko prowadzi do zmiany zachowań seksualnych, czyli zaczynacie inaczej kochać się w realnym świecie.

Niebezpiecznie może być wówczas, gdy ktoś się za bardzo rozmiłuje w wirtualnym erotyzmie i normalne kontakty seksualne przestaną być dla niego atrakcyjne. Z czasem będzie się zmniejszała potrzeba normalnego współżycia, aż w końcu dojdzie do całkowitej rezygnacji z realnego seksu. Zastąpi go poddawanie się sztuce miłosnej przed ekranem telewizora lub komputera. Od takich zachowań można się uzależnić.

Pod paragrafem

Zgubiłam dowód osobisty, gdzie to zgłosić i jak wyrobić nowy?

Marzena

O zgubieniu dowodu osobistego trzeba zawiadomić Wydział Spraw Obywatelskich swojego urzędu (miasta lub gminy), który wyda od razu zaświadczenie o

Przyczyną jest infekcja. Najczęściej zakażenie pęcherza wywołują bakterie jelitowe, które występują w okolicy krocza i dolnego odcinka cewki moczowej również u zdrowych. Zarazki chorobotwórcze uaktywniają się, gdy zostanie osłabiony naturalny mechanizm obronny cewki i pęcherza. Sprzyja temu osłabienie układu odpornościowego (może być spowodowane stresem lub nieodpowiednią dietą) albo podrażnienie (np. w czasie

stosunku). Zapalenie może też wywołać przeziębienie. Chorobę trzeba leczyć, bo będzie się rozwijała i dokuczała. Przy bardziej zaawansowanym stadium może wystąpić podwyższona temperatura i klucia w podbrzuszu. Mocz zmienia zapach i barwę, może w nim pojawić się krew. Poza przykrymi objawami mogą wystąpić powikłania (na przykład, krwotoczne zapalenie pęcherza lub zapalenie nerek).

utracie dokumentu. Aby uzyskać nowy dowód, należy złożyć wniosek (można go pobrać w urzędzie lub z Internetu) w Wydziale Spraw Obywatelskich urzędu. Do wniosku dołączyć dwie jednakowe i aktualne fotografie (3,5 cm x 4,5 cm, fotka bez nakrycia głowy i bez okularów z ciemnymi szklami, widoczny lewy półprofil głowy oraz lewe ucho), odpis skróconego aktu urodzenia (dotyczy osób, które

urodziły się w innej miejscowości i nie wstąpiły jeszcze w związek małżeński), odpis skróconego aktu małżeństwa z adnotacją o aktualnie używanym nazwisku.

Wydanie nowego dowodu osobistego kosztuje 30 zł. Opłaty można dokonać w kasie urzędu lub przelać na rachunek bankowy. Na nowy dowód czeka się od miesiąca do dwóch. Dowód osobisty jest ważny 10 lat od daty jego wydania.



Poznajmy się

*Moje serce cicho puka,
Moje oko Ciebie szuka,
Moje usta mówią skromnie:
Żeś samotny? Napisz do mnie.*

Wdowa po sześćdziesiątce, szczupła, średniego wzrostu i wagi, finansowo niezależna emerytka z poczuciem humoru i z własnym mieszkaniem. Katoliczka. Marzy o poznaniu Pana w stosownym wieku, bez złych nałogów.

Ewa

Jestem samotnym mężczyzną po sześćdziesiątce, finansowo niezależnym (na wcześniejszej emeryturze). Niczego mi nie brakuje (mam samochód, mieszkanie), ale nie to jest najważniejsze. W samotności życie się nie uśmiecha. Brakuje mi radosnej obecności

sympatycznej Pani (lat 56-58), bez nałogu palacza. Mam średnie wykształcenie i taki też wzrost. Nadchodzi wiosna, może zakwitnie i dla nas? Napisz.

Romek

Zbliża się wiosna, a ja wciąż samotna. Od dziewięciu lat jestem wdową. Mieszkam w Łomży. Pragnę poznać miłego Pana, bez nałogów, do lat sześćdziesięciu. Pan może być ze wsi (lubię wieś, mogę zmienić miejsce zamieszkania). Zadzwoń, proszę: 518 335 122. Nie podaję adresu, tak szybciej się spotkamy. Panom z ZK, dziękuję.

Samotna z Łomży

Jestem średniego wzrostu i szczupłej budowy ciała kulturalną, uczciwą podobno dobrego serca, kobietą (58 lat). Mam średnie i podyplomowe wykształcenie. Finansowo niezależna (na wcześniejszej emeryturze), mieszkam w Łomży we własnym M. Ale jakże okrutna jest samotność w tym pustym mieszkaniu. Poznam serdecznego Pana, bez nałogów (do lat 65), finansowo niezależnego. Jeżeli Tobie również dokucza pustka i osamotnienie, napisz do mnie. We dwoje łatwiej żyć. Przelotne zaloty i flirty

wykluczone. Proszę tylko o poważne oferty.

Dobre serce

Opiekuńczy kawaler (28/176). Jestem romantykiem i marzycielem. Nie brakuje mi jednak także życiowej zaradności. Lubię przyrodę, spacerować o zachodzie słońca. Poznam samotną, miłą Panią, która marzy o trwałym związku, wierności, szacunku i przyjaźni (a może i czymś więcej). Jeżeli potrafisz zaufać, choć chwilowo znajduję się w zakładzie karnym, napisz.

Kawaler 28

List do „Poznajmy się”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, do kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Półka „Kontaktów”

Borzym z Zawrocia

„W historii udostępniania czytelnikom pamiętników Juliana Borzyna los wyznaczył mi przyjemną rolę odkrywcy. Towarzyszyły temu niemal metafizyczne okoliczności”, pisze we wstępie do książki „Pamiętnik podlaskiego szlachcica” wybitna pisarka rodem z Wysokiego Mazowieckiego Hanna Kowalewska.

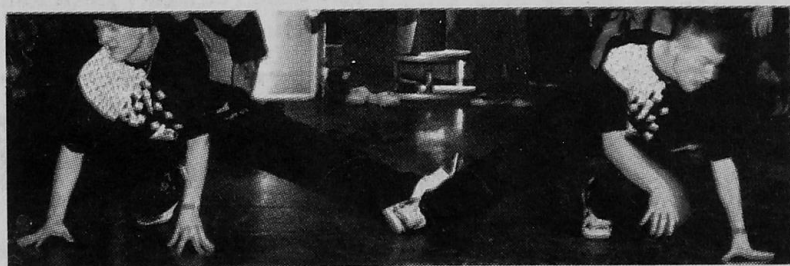
Urodzony w 1840 roku w majątku Wierzbowizna koło Nowych Piekut szlachcic podlaski Julian Borzym dał jej znać o swoim istnieniu przez krewną z Krakowa, przypadkiem spotkaną w pociągu. Uradowana opowiedziała, iż w pobliżu Wysokiego Mazowieckiego jej przodek kupił majątek i opisał wszystko w pamiętniku. Okazało

się, że Julian Borzym mieszkał w miejscu, zwanym przez mieszkańców Wysokiego Mazowieckiego Dworem. Do Dworu prowadzi ulica Kościuszki, dawniej Dworska, przy której pisarka mieszkała od dziecka. Na trasie codziennych spacerów mijala dworskie czworaki, jedyny ślad po dawnym życiu, które tak ją zafascynowało, że napisała powieść „Tego lata w Zawrociu”, która odniosła ogromny sukces. Powieściowe Zawrocie było kreacją literacką. Zapis myśli i przeżyć mieszkańca prawdziwy i ukazał się właśnie nakładem SSP „Stopka” w fachowym opracowaniu Doroty Rembiszewskiej, ze wstępem prof. Adama Dobrońskiego.

Lekcja serdeczności

Trzy dni (9 – 12 marca) trwała swoista lekcja muzealna podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej z Marianowa w Muzeum Przyrody w Drozdowie (gm. Piątnica). Pod kierunkiem pracowników Muzeum, poznawali muzealne eksponaty, a przez nie bogactwo otaczającej Drozdowo przyrody. W Wrasztach w Marianowie szczególną rolę odgrywa pracownia przyrodnicza.

Wyjazd do Muzeum odbył się w ramach programu tej pracowni. „Dziękujemy dyrektor Annie Archackiej i pracownikom Muzeum, że okazując cierpliwość i serdeczność, zaprezentowali zbiory muzealne ludziom, dla których wiedza merytoryczna nie jest aż tak istotna, ważniejsze jest poczucie akceptacji”, mówi kierownik WTZ Zbigniew Biernacki. (MK)



„Szaleni” na podium

Crazy Twisting Group, zespół break dance z Miejskiego Domu Kultury – Domu Środowisk Twórczych w Łomży wytańczył II miejsce na największym krajowym festiwalu tańca nowoczesnego „Rytm Ulicy” w Pile, a młodsza grupa Plastic Squad zajęła miejsce III. Oba zespoły prowadzi instruktor MDK-DST Marek Kisiel. Jury przewodził sławny tancerz i choreograf Marty Kudelka z USA. Crazy Twisting

Group (na zdjęciu) wystąpiła w składzie: Marek Kisiel, Robert Adamczuk, Arkadiusz Statkiewicz, Artur Listowski, Paweł Chwatko, Marcin Fabiszewski, Krystian Glinka i Mariusz Bromirski. Plastic Squad zatańczył w składzie: Adam Ząbek, Kamil Kowalewski, Kacper Zientalski (najmłodszy, ma 13 lat), Adrian Parzych, Przemek Serwatko, Kamil Prusaczyk i Adam Roszkowski. (MK)

Białystok

Marek Pijarowski w Filharmonii Podlaskiej (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 732 – 00 – 66), piątek, 20 marca, godz. 19.00.

Wybitny dyrygent poprowadzi Orkiestrę Filharmonii Podlaskiej, która wykona VI Symfonię F-dur op. 68 „Pastoralną” Ludwiga van Beethovena oraz muzykę z baletu „Święto wiosny” Igora Strawińskiego.

„Warszawski szyk i szykowny Białystok”, Muzeum Podlaskie (Rynek Kościuszki 10, tel. 085 – 744 – 38 – 46), czynna codziennie w godz. 9.00 – 15.00.

Wystawa strojów i galanterii z lat 1900 – 1950 ze zbiorów Muzeum Historycznego Warszawy, uzupełniona eksponatami ze zbiorów Muzeum Podlaskiego. Pokazuje przemianę mody i obyczajów.

„Żołnierz”, Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31), sobota, 21 marca, godz. 16.00.

Spektakl na motywach znanej bajki Andersena „Ołowiany żołnierz”. Scenariusz i reżyseria łomżanina Jacka Malinowskiego, scenografia Hanna Zalewska – Słobodzianek.

Łomża

„Monidło”, wystawa fotografii Witolda Skarbińskiego i spotkanie z autorem, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 086 – 216 – 20 – 93), czwartek, 19 marca, godz. 17.00.

Witold Skarbiński prowadził w Łomży zakład fotograficzny „Syrenka”. Jako jedyny w Łomży potrafił wykonywać tzw. monidła, czyli ongiś bardzo popularne reprezentacyjne i kolorowe portrety ślubne z czarno-białych fotografii. Monidła straciły na popularności w wyniku rozwoju fotografii barwnej.

„Klimakterium... i już!”, spektakl Teatru Rampa z Warszawy, sala Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego (ul. Nowa 2), sobota, 21 marca, godz. 16.00 i 19.00.

Pod patronatem „Kontaktów” kabaret, musical i farsa w jednym. Doborowa, dobrze znana z ekranów, obsada: Krystyna Sienkiewicz (na zdjęciu), Elżbieta Jodłowska, Grażyna Zielińska i Elżbieta Jarosik. Rzecz o okresie wstydlwym



w życiu kobiety i starannie ukrywanym. Zamiast cierpieć z powodu nadchodzącej starości, bohaterki spektaklu zdrowo się z tego śmieją, a z nimi cała Polska. Przedstawienie odwiedziło już wiele polskich miast. Bilety (po 70 zł) do nabycia w Galerii Pod Arkadami na Starym Rynku oraz w Regionalnym Ośrodku Kultury przy ul. Małachowskiego 4 lub w sobotę przed spektaklem o godz. 19.00.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 19 marca (czwartek) – Włatcy móch. Ćmoki, czöpki i mondzioły, godz. 15.15; Popiełuszko, godz. 17.00; Ciekawy przypadek Benjamina Buttona, godz. 19.45; 20 marca (piątek) – „Popiełuszko”, godz. 12.00; Kochaj i tańcz, godz. 15.45, 18.00, 20.15; 21 – 22 marca (sobota – niedziela) – Popiełuszko, godz. 13.00; Kochaj i tańcz, godz. 15.45, 18.00, 20.15; 23 – 25 marca – Kochaj i tańcz, godz. 15.45, 18.00, 20.15.

Kino „Relax” w Grajewie: 20 marca (piątek) – Walkiria, godz. 19.30; 21 – 22 marca (sobota – niedziela) – Sezon na misie 2, godz. 16.00; Walkiria, godz. 18.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie: 20 – 23 marca (piątek – poniedziałek) – Opowieści na dobranoc, godz. 17.00. (MK)



Wrak punto, w którym zginął instruktor nauki jazdy z Suwałk i cysterna po uderzeniu tira w Kisielnicy. Fot. policja

Wypadki

■ Kierowca punto (56 lat) z „elką” na dachu (właściciel i instruktor szkoły nauki jazdy), który jechał z Suwałk w kierunku Szypliszek, zginął w okolicach Lipniaku. Podczas wyprzedzania nagle zjechał na lewą stronę drogi, punto wpadło do rowu i kilka razy dachowało. Jadące z nim córki (15 i 19 lat) ze wstrząsem mózgu, stłuczeniem płuc i innymi obrażeniami trafiły do szpitala.

■ W Kisielnicy na skrzyżowaniu dróg krajowych 61 i 63, jadąca od Grajewa cysterna z mlekiem złaapała pobocze, uderzyła w kabinę oczekującego na włączenie się do ruchu od strony Kolna tira, przewożącego krowy i przewróciła się do rowu. Pasażer tira z urazami głowy i klatki piersiowej został przewieziony do szpitala w Łomży.

■ Rozpędzone audi we Wścieklicach (gm. Kolno) nagle wypadło z jezdni i uderzyło w drzewo. Kierowcę (21 lat) z wraku wycięli strażacy. Z ciężkimi obrażeniami został przewieziony do szpitala w Kolnie. Pasażer auta nie ucierpiał.

■ Na skrzyżowaniu ulic Kopernika z Zieloną w Grajewie samochód potracił rowerzystę i uciekł. Dzięki świadkowi policja złapała sprawcę, którym okazał się mieszkaniec Grajewa.

■ W Niedźwiadnej (gm. Szczuczyn) do kontroli drogowej nie zatrzymało się audi 80. Uciekający, w wyniku nadmiernej prędkości wypadł w Ciborach z drogi i uderzył w słup. Kierowca był pod wpływem 1,24 promila.

Pijani kierowcy

■ Pod wpływem ponad 2,5 promila jechał w Kobylinie Borzymach lanosem od pobocza do pobocza, mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego (49 lat). Nie miał prawa jazdy, sąd trzykrotnie zakazał mu prowadzenia pojazdów do 2013 r.

■ 2,2 promila miał jadący polonezem ul. Przytułską w Jedwabnem mieszkaniec Jedwabnego, a 2,6 promila kierowca renault z Łomży (42 lata), zatrzymany na ul. Wozwodzkiej. Wcześniej jazdy zakazał mu sąd.

Pijana matka

■ Pijana kobieta jest sama w mieszkaniu ze swoim półtorarocznym dzieckiem, zaalarmowali policję w Zambrowie mieszkańcy jednego z bloków. Dziecko przerażliwie płakało. Kobieta nie odpowiadała na wezwanie do otwarczenia drzwi i policjanci musieli je wyważyć. Znaleźli zaniedbanego chłopczyka. Matka ukryła się w toalecie. Alkomat wykazał ponad 3 promile alkoholu. Została zatrzymana, a dziecko pod nadzorem kuratora sądowego, trafiło do szpitala. Sprawą zajmie się Sąd Rodzinny.

Kradzieże

■ Policjanci zatrzymali mieszkańca Łomży (20 lat), który włamał się do kilku firm i ukradł sprzęt komputerowy, drukarki, moni-

tory i inne cenne rzeczy. Wpadł po ostatnim skoku, gdy wyważył drzwi wejściowe do jednego z biur, niczego jednak nie zabrał, ponieważ spłoszył go alarm. Poszkodowani straty oszacowali na kilkanaście tysięcy. Grozi mu do 10 lat pozbawienia wolności.

■ Torebkę z pieniędzmi i dokumentami (900 zł) ukraść złodziej z otwartego samochodu pod hurtownią przy ul. Wojska Polskiego w Łomży.

■ Komórkę za 1 000 zł stracił uczeń w autobusie miejskim w Łomży. Złodziej wyciągnął ją w tłoku z plecaka, który chłopak trzymał na plecach.

Narkotyki

■ Łomżyńscy policjanci otrzymali anonimowy sygnał, że w jednym z mieszkań w Łomży znajdują się narkotyki. Lokator (18 lat) miał 14 gramów marihuany w foliowej torebce. Zatrzymany chłopak usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Grozi za to do 3 lat pozbawienia wolności. Nastolatek chce dobrowolnie poddać się karze.

Pedofile w sieci

Mieszkańcy Zambrowa i Ciechanowca są wśród 56 zatrzymanych w całym kraju przez policję pod zarzutem rozpowszechniania pornografii dziecięcej w Internecie. Akcję przeprowadziła Komenda Główna Policji w oparciu o materiał operacyjny policji z Łodzi. W Podlaskiem zatrzymali cztery osoby, dwie z powiatu augustowskiego, jedną z Zambrowa i jedną z Ciechanowca. Za posiadanie, rozpowszechnianie i ściąganie z sieci materiałów pornograficznych z udziałem małoletnich poniżej 15 lat, grozi do 8 lat więzienia. (ANN)



Byk uciekł złodziejom

W nocy w Szumowie w jednym z gospodarstw złodzieje ukradli ważącego około 200 kg młodego byka. Zwierzę załadowali do samochodu ... osobowego. Nie odjechali jednak daleko. W lesie byk zdemolował samochód, roznosząc w strzępy ich auto i uciekł. Odnaleźli go policjanci, którzy ruszyli tropem złodziei. W pobliżu zalegały szkło i elementy zniszczonej karoserii. (MK)



Igor Parfieniuk (klęczy z prawej) przejmuje dowodzenie policją w Podlaskiem od dotychczasowego komendanta Romana Popowa (z lewej)

Nowy szeryf

Minister spraw wewnętrznych i administracji Grzegorz Schetyna powołał na wniosek Komendanta Głównego Policji inspektora Igora Parfieniuka na stanowisko komendanta wojewódzkiego policji w Białymstoku. Inspektor Igor Parfieniuk, urodzony w Białymstoku, ma 25 lat służby. Był naczelnikiem Zarządów Centralnego Biura Śledczego w Białymstoku i Lublinie, a ostatnie dwa lata komendantem policji mazowieckiej. Odwołanie dotychczasowego komendanta Romana Popowa, przyjęte zostało w środowisku z zaskoczeniem.

Jedyny na świecie, w biały dzień, w przebraniu esesmana wyprowadził za bramę obozu w Oświęcimiu ukochaną, Żydówkę Cylę z Łomży!

Jest maj 1940 roku, dziewiąty miesiąc okupacji. Trójka przyjaciół – Jurek, Staszek i Edek – w tajemnicy ucieka z domu z zamiarem przedarcia się na Węgry, a stamtąd do walczącego na Zachodzie polskiego wojska. Mają po 19 lat. Wskutek zdrady, zamiast za granicę, trafiają do więzienia w Nowym Sączu, potem w Tarnowie, stąd do Oświęcimia. Jurek otrzymuje nr 243.

Nadchodzi rok 1943. Jerzy Bielecki znalazł się w komandzie, pracującym w magazynach zbożowych. Tu poznał Żydówkę z Łomży, Cylę Cybalską. Jej ojciec przed wojną był właścicielem młyna. Po wejściu Niemców do Łomży, rodzina Cyli znalazła się w getcie, potem w Oświęcimiu. Matka i siostra od razu skierowane zostały do gazu, ojciec i dwaj bracia przeżyli w obozie zaledwie parę dni. Między Jurkiem a Cylą rodzi się wielka miłość. Jurek, przerażony masową rzezią Żydów w Brzezince, mówi kiedyś Cyli: ja cię stąd wyrwę. Od tego dnia nie opuszcza go myśl o ucieczce. Zamierza jej dokonać w mundurze esesmana. W swój plan wtajemnicza przyjaciela Tadka, pracującego w magazynach mundurowych. Tadek zdobywa kompletne umundurowanie oraz przepustkę. I wtedy przychodzi cios: grupa dziewcząt pracujących w magazynach zbożowych, także Cyla, w wyniku odkrycia afery jednego z esesmanów, zostaje nieoczekiwanie przeniesiona na inne komando. Odnalazł ją i pozostało już tylko czekanie, aż esesmani zaczną się posługiwać przepustkami w kolorze, którą Jurek miał przygotowaną. Ten dzień nadszedł 20 lipca! To znaczyło, że nazajutrz muszą uciekać!

O ustalonej porze udałem się w rejon śmietnika na spotkanie z Cylą. Ku mojemu zdziwieniu, zupełnie nie czułem zdenerwowania. Powiem wręcz: byłem spokojnie rozluźniony i opanowany, niemal jak na spacerze.

Cylę dojrzałem z dala, stojącą przy betonowych pojemnikach. Gdy znalazłem się w bezpośred-

niej bliskości, przykląknę, pozorując wiązanie sznurowadła.

Cyla przesunęła się nieco bliżej, witając mnie półgłosem: - Cześć, Jurek! Już myślałam, że dziś nie przyjdiesz.

- Cylutko, co też mówisz? Dziś ostatnie nasze spotkanie przy śmietniku. Słuchaj teraz bardzo uważnie i zapamiętaj każde słowo.

przyjdę po ciebie do stabsgebaude. Czy wszystko jasne, Cylu?

- Tak, zapamiętałam wszystko - usłyszałem jej drżący głos.

- A więc, Cylutko, do jutra.

Uszedłem pewnie z sześćdziesiąt kroków i kiedy obejrzałem się intuicyjnie do tyłu, Cyla tkwiła jeszcze nieruchomo obok śmietnika.



Obóz w Oświęcimiu otoczony był drutami kolczastymi i wieżyczkami strażników

tu ulicy...

Zgodnie z umową, o dziesiątej i o czternastej potwierdziłem Cyli umówionym sygnałem, że o piętnastej uciekamy. Od tej chwili co kilkadziesiąt sekund spoglądałem na zegarek. Mimo wewnętrznego wysiłku atakowało mnie bezustannie narastające uczucie niepokoju. Czułem, jak wymyka mi się kontrola nad rozdygotanymi nerwami. Podszedł do mnie jeden z belgijskich Żydów. Nie bardzo mogłem zrozumieć, o co mu chodzi, więc odesłałem go z poleceniem, aby zgłosił się później.

Dochodziła trzecia, a ja nie mogłem podjąć decyzji, czy iść już po rzekome kielbasy, czy przedtem zgłosić Titzemu o odejściu. Po krótkich, nerwowych rozważaniach uznałem za logiczne zgłoszenie swego odejścia przełożonemu zwłaszcza, że zwalniając mnie oficjalnie po nielegalną kielbasę, wzięłby niejako część odpowiedzialności

Brawurowa ucieczka (11)

Jutro opuszczamy obóz! – ściszyłem wymawiane słowa do szeptu.

- Jak to? Nie rozumiem. Już jutro?

- Cylusiu, słuchaj i zapamiętaj. Przyjdę jutro po ciebie o trzeciej po południu. Będę w mundurze SS. Zabiorę cię „oficjalnie” na „przesłuchanie” do Politische Abteilung. Musisz zachować się możliwie naturalnie. Gdybyś nie opanowała strachu, będzie to objaw normalny, nie budzący żadnych podejrzeń, bowiem na Politische nie jest się wzywany w błahych sprawach. Dla utwierdzenia mnie w przekonaniu, że jesteś w pracy i że wszystko w porządku, wyjdiesz do śmietnika o godzinie dziesiątej, a drugi raz o czternastej. Zobaczysz mnie na płycie wyciągowej pod kołowrotem na drugim piętrze magazynu. Sygnałem, że ucieczka aktualna, będzie podniesienie przeze mnie prawej ręki i potrzymanie jej przez chwilę ponad głową. Następnie za godzinę, to znaczy o trzeciej po południu,

Chyba jedyny tego wieczoru pałętałem się jeszcze w ubraniu między pryczami naszej izby, jakbym pragnął utrwalić w sobie na wieczność jej znany mi dobrze obraz. Niepokój i podniecenie zneutralizowały we mnie zupełnie jakąkolwiek ochotę do spania. Podszedłem do jednego z okien, z którego widać było na dalszym planie fragmenty ogrodzenia. Kolczaste druty połyskiwały jaskrawo, za kloszami lamp oświetlenia, majaczyła wieżyczka strażnicza.

Wstał ciepły, lipcowy ranek. Nad obozem wisiała nieruchomo kopuła lazurowego nieba. Od bagnistych łąk Zasola niósł się mdły zapach mułu, zmieszany z aromatem skoszonej świeżo trawy.

Komanda ustawione wzdłuż lagerstrasse w milczeniu oczekiwały na wymarsz. Kapowie kręcili się wokół ustawionych oddziałów, sprawdzając i ciągle wyrównując szeregi. Orkiestra przy bramie stroiła instrumenty. Komando moje, jak zwykle, stanęło u wylotu

na siebie i mimo mej długiej nieobecności, nie spieszyłby się zbyt z wszczynaniem poszukiwań.

Było już nieco po trzeciej, gdy zdecydowałem się posłać Stasia, aby w rzekomo pilnej sprawie wywołał z kancelarii rotenfuhrera. Spieszenie podszedłem do Titzego.

- No co jest? – zapytał.

- Muszę już iść po te kielbasy.

- Dochodzi dziesiąt po trzeciej. Jak myślisz, ile czasu zajmie ci ta cała sprawa?

- Nie wiem, szefie, ale do godziny może to potrwać.

- Zrób tak, aby nie było to za długo. I jeszcze jedno: chyba rozumiesz, że w razie wyspy, ja nie mam z tym nic wspólnego.

- Niech pan będzie spokojny.

- Powodzenia, Jurek! – klepnął mnie po ramieniu.

Gdy odszedłem, ostatnie jego słowa dźwięczały mi nadal w uszach: „Powodzenia, Jurek!”

(Ciąg dalszy za tydzień)

JERZY BIELECKI



Virginia Gawkowska, gimnazjalistka ZSO w Zambrowie

Dobre maniery

Życzenia świąteczne

Święta Wiekanocne niebawem, więc najwyższy czas pomyśleć o życzeniach!

Najlepszą formą składania życzeń są kartki świąteczne, wysyłane pocztą. Kartki powinny dotrzeć do adresatów kilka dni przed świętami, czyli wyslij je nie później, niż na przełomie marca i kwietnia.

Dzisiaj zwyczaj wysyłania kartek zanika, wypierany przez maile i smsy. Cóż, jeżeli i Ty poddałeś się „informatyzacji” pamiętaj, byś

wysłał swoje życzenia najpóźniej dzień przed niedzielą wielkanocną. Nie ma nic gorszego, niż dwadzieścia smsów otrzymanych „hurtem” w czasie spożywania święconki. Składanie życzeń w tym dniu to przywilej tylko najbliższej rodziny.

Jeżeli chcesz zrobić prawdziwą przyjemność tym, na których najbardziej ci zależy, złóż życzenia telefonicznie. Wesołych świąt!

SALONOWIEC

Przysmak podlaski



Kapuśniak

Składniki:

- 0,5 kg kapusta kiszona
- 2 marchewki
- 1 pietruszka
- 1/2 selera
- 5 ziemniaków
- 1 cebula
- 20 dag kielbasy zwyczajnej
- 5 dag boczku wędzonego
- sól, pieprz
- liść laurowy
- ziele angielskie

- majeranek
- olej

Kapustę ugotować w garnku z wodą. W drugim garnku ugotować wywar z marchewki, pietruszki, selera i ziemniaków. Dodać liść laurowy i ziele angielskie. Cebulę pokroić z kielbasą i boczkiem. Przesmażyć na oleju. Dodać do wywaru. Połączyć wywar z ugotowaną kapustą. Doprawić solą, pieprzem, majerankiem.

Wzrosły o 6,1 proc. emerytury i renty, czyli średnio o 74 złote

Ile powinna wzrosnąć Twoja?

Poniżej wysokości rent i emerytur w lutym oraz po podwyżce:

Netto w lutym	Netto w marcu
600 zł	633,78 zł
700 zł	739,87 zł
800 zł	845,97 zł
900 zł	952,07 zł
1000 zł	1058,17 zł
1100 zł	1164,27 zł
1200 zł	1270,37 zł
1300 zł	1376,47 zł
1400 zł	1482,58 zł
1500 zł	1588,67 zł
1600 zł	1694,78 zł
1700 zł	1800,34 zł
1800 zł	1906,98 zł
1900 zł	2013,08 zł
2000 zł	2119,17 zł



Nawet 50 proc. zniżki dla dobrego („starego”) klienta banku!

Gdzie brać kredyt?

Kilkuletni klient banku można uzyskać kredyt tańszy nawet o połowę, wynika z analizy Expandera. Jednak nie wszystkie banki jednakowo premiąją swoich „starych” klientów. Może się też zdarzyć, że znacznie lepszą ofertę kredytobiorca uzyska w banku, w którym nie posiada konta, ale w ten sposób chce go pozyskać.

Z analizy Expander wynika, że najbardziej stopniu premiuje swoich dotychczasowych klientów

Getin Bank. Posiadający od 2 lat konto w tym banku otrzyma o 58 proc. tańszy kredyt gotówkowy (3 tys. zł na rok), niż wnioskodawca nie będący wcześniej jego klientem. Na 26 proc. obniżki kosztów takiego samego kredytu (3 tys. zł na rok), mogą liczyć klienci Banku Millennium. Nieco ponad 20 proc. zniżki przyznają swoim klientom BZ WBK i ING Bank Śląski. Porównaj zestawienie, opracowane przez Expandera:

Całkowity koszt kredytu na kwotę 3000 zł, spłacanego przez 12 miesięcy w ratach równych

Bank	Nowy klient	Klient w banku od 24 miesięcy	Różnica	Różnica procentowa
Getin Bank	481,44 zł	202,32 zł	-279,12 zł	-57,98 %
Bank Millennium	368,56 zł	272,32 zł	-96,24 zł	-26,11 %
BZ WBK	335,69 zł	266,06 zł	-69,63 zł	-20,74 %
ING BŚ	454,20 zł	362,28 zł	-91,92 zł	-20,24 %
Lukas Bank	544,92 zł	442,56 zł	-102,36 zł	-18,78 %
Invest Bank	470,16 zł	382,08 zł	-88,08 zł	-18,73 %
BGŻ	405,77 zł	345,77 zł	-60,00 zł	-14,79 %
PKO BP	383,81 zł	338,31 zł	-45,50 zł	-11,85 %
Kredyt Bank	347,62 zł	317,62 zł	-30,00 zł	-8,63 %
Bank Pocztowy	381,00 zł	351,00 zł	-30,00 zł	-7,87 %
Deutsche Bank	538,56 zł	504,84 zł	-33,72 zł	-6,26 %
Multibank	378,32 zł	360,19 zł	-18,13 zł	-4,79 %
Nordea Bank	296,31 zł	287,80 zł	-8,51 zł	-2,87 %
Bank BPH	702,80 zł	702,80 zł	0,00 zł	0,00 %
Euro Bank	277,63 zł	277,63 zł	0,00 zł	0,00 %
Pekao	332,12 zł	332,12 zł	0,00 zł	0,00 %

Tygodnik KONTAKTY,

jedyne w Podlaskiem regionalne pismo społeczne, wydawane przez polskiego wydawcę.

4 złote
oja?

REKLAMA

KOLBIS® DACHY

Autoryzowany Przedstawiciel

18-400 Łomża,
ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0-86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 65
tel/fax (0-29) 760-84-48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe



Salon łazienek

Oferujemy:

- Glazura, terakota, gresy,
- chemia budowlana,
- listwy wykończeniowe,
- wyposażenie łazienek,
- wanny, kabiny, umywalki,
- armatura łazienkowa.

RATY – RABATY

Na terenie miasta
DOWÓZ GRATIS!!!

Łomża, ul. Spokojna 190A,
tel. (086) 218-03-78
e-mail: komax@lomza.com

e-mail podlasiak@podlasiak.com.pl

www.podlasiak.com.pl

Podlasiak

Atrakcyjne ceny
Szeroki asortyment
Promocje!

- ❖ wykładziny
- ❖ panele podłogowe
- ❖ podłogi drewniane
- ❖ chodniki
- ❖ dywany

Wykładzina dywanowa
szerokość 4m
od 15.75 zł/m²



Łomża
ul. Wojska Polskiego 163 B
tel. (86) 216-07-01

Białystok
ul. Branickiego 35 tel. (85) 743-26-60
ul. Przędzalniana 60 tel. (85) 664-79-20

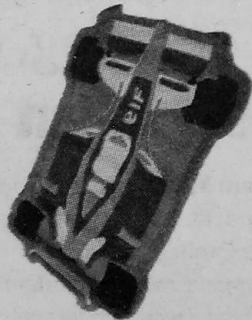
Suwałki
ul. Noniewicza 42 A
tel. (87) 565-77-82



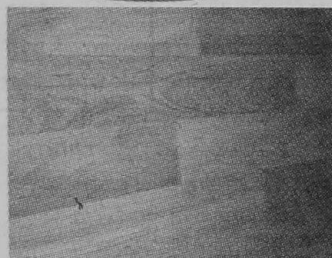
Zapewniamy
bezpłatny transport
zakupionego towaru.

Układanie paneli i deski trójwarstwowej już od 6 zł/m² !!!

Dywan akrylowy
1,40 x 2,00 m
Od 250 zł/szt.



Panele podłogowe
klasa AC 3
od 19.99 zł/m²



Sherlock Holmes
wybrał się z dr. Watsonem do lasu. W pewnym momencie w nocy Holmes budzi Watsona i pyta:

- Drogi Watsonie, czy śpisz?
- Nie.
- A co widzisz nad sobą, drogi Watsonie?
- Widzę miliony gwiazd, drogi Sherlocku.

- I co ci to mówi, drogi Watsonie?
- Zależy, jak na to spojrzeć. Z astronomicznego punktu widzenia mówi mi to, że są miliony galaktyk z miliardami gwiazd. Z astrologicznego punktu widzenia, że wchodzimy w znak Byka. Z meteorologicznego punktu widzenia mówi mi to, że jest szansa na dobrą pogodę jutro. Z futurystycznego punktu widzenia sądzi, że kiedyś ludzie będą latać do gwiazd... A cóż tobie to mówi drogi Sherlocku?

- Mnie to mówi, drogi Watsonie, że ktoś nam podpieprzył namiot!



nie. Mnie zawsze brakuje pieniędzy...

- A co pan robi z pensją, panie pułkowniku?

- Wszystko oddaję żonie. A ona na hulanki nie chce dawać...

- Nie umie pan postępować z kobietami, panie pułkowniku. Kiedy nie chce dać pieniędzy, niech pan podejdzie do niej od tyłu, pocałuje w szyję i delikatnie weźmie w ramiona. Na pewno da!

Pułkownik wraca do domu i robi tak, jak mu poradził porucznik. Podeszedł od tyłu do żony, objął ją, pocałował w szyję. Żona przeciągnęła się z rozkoszą i mówi:

- Cóż to, poruczniku, znowu skończyły się pieniądze?

Kobiecy orgazm ma 5 form:

1. Relaksacyjna - Ach, ach, ach...
2. Uległa - Tak, tak, tak...
3. Geograficzna - Tuu, tuu, tuuu...
4. Religijna - O, mój Boże!
5. Kryminalna - Zabiję, jeśli teraz przestaniesz!

Myśl tygodnia

Kiedy mówi się, że pieniądze szczęścia nie dają, z pewnością ma się na myśli pieniądze innych

Młody człowiek podnieconym głosem mówi matce, że zakochał się i się żeni.

- Domyślam się nawet, jaka ona jest - mówi matka.

- Niemożliwe! Zresztą możemy to sprawdzić. Przyprawdę trzy kobiety i spróbujesz zgadnąć, którą z nich zamierzam poślubić.

Następnego dnia przyprawdza trzy piękne kobiety, sadza na kanapie i rozmawiają chwilę z matką. Potem syn pyta:

- Dobrze, mam, a teraz zgadnij, którą zamierzam poślubić.

- Tę w środku - odpowiada bez wahania.

- To zdumiewające, mam. Zgadza się. Skąd wiedziałaś?

- Nie lubię jej od pierwszej chwili!

Pewnego wieczoru porucznik spotkał się w restauracji z pułkownikiem.

- Poruczniku, widzę, że pan chodzi do restauracji prawie codzien-

nie. Grupa młodych ludzi przed komisją, przyjmującą do zawodowego wojska. Wychodzi pierwszy, kolega pyta, gdzie dostał przydział.

- Mam przydział do kwatremistrzostwa.

- Super, nie będziesz biegał po poligonach! Jak zrobiłeś?

- Pokazali mi karabin, spytali, co to jest, ja odparłem, że nie wiem. Pokazali granat, powiedziałem, że nie wiem. Pokazali chleb, powiedziałem, że chleb.

Po chwili kolega stanął przed komisją.

- Co to jest? - pytają, pokazując karabin.

- Nie wiem!

- A co to jest? - pytają pokazując granat.

- Nie wiem!

W tym momencie pytający schylił się pod stół po chleb i zanim go podniósł, kandydat na żołnierza wrzasnął:

- Chleb!

- Do kontrwywiadu!

Jakiego jesteś herbu? Odszukaj swoje nazwisko i sprawdź. Za tydzień kolejne herby i przynależne im nazwiska

Jaki herb Twój?

KOŚCIESZA



Herb z XI w. Na czerwonym polu, srebrna strzała, w środku przekrzyżowana, w końcu rozdarta.

Nazwiska

przynależne do herbu Kościeszka: Aleksandrowicz, Alexandrowicz, Bereśniewicz, Blus, Brawnicky, Bujalski, Chodkiewicz, Chodzicki, Chotowski, Chrzastowski, Daliński, Dalwicki, Dolski, Dorohostajski, Gniewosz, Gołocki, Grzywa, Jar-moła, Jaskowski, Jawor, Jaworski, Kakowski, Kobylski, Kojalowicz Wijuk, Kołakowski, Kołozębski, Kopytkowski, Kościelski, Kościeski, Kułakowski, Lazarowicz, Mężynski, Michałkiewicz, Miłoszewski, Miro-szewski, Mniszewski, Murawicki, Nachorecki, Nagorzewski, Narito-wicz, Narwit, Nielubowicz, Olszew-ski, Orański, Piłsudski, Prawecki, Pudliński, Pudłowski, Puksza, Rakowski, Rudawski, Rudziejewski, Rzeczyński, Sałapski, Siechmowicki, Siekierzyński, Skorulski, Sławogór-ski, Słończewski, Sopoćko, Stani-sławski, Stetkiewicz, Stryzewski, Suchodocki, Suliszewski, Szkleński, Szymkiewicz, Targon, Targoński, Trojanowicz, Tronowski, Wasz-kiewicz, Wawrowski, Wijuk, Wo-dyński, Wolski, Wołk, Wołkowicz, Wroński, Zakrzewski, Zaleski Zbe-rowski, Załuski, Zambrzycki, Zbiru-ski, Zdrzychowski, Żaba, Żerzyński.



KOTWICA

Herb z XIV w. Na czerwonym polu, srebrna kotwica.

Nazwiska przynależne do hebu Kotwica:

Achmatowicz, Achmeciewicz, Barszczewski, Bartoszewicz, Cha-my, Chawryłowicz, Idzykowski, Jesiotrowski, Kęstowicz, Kollataj, Misiuna, Missun, Missuna, Obu-chow, Onichimowski, Oniechimow-ski, Stumberg, Turnowski, Wargira, Wilkucki.

KOTWICZ



Herb z XIII w. Na srebrnym polu, poprzecz-nie pas czerwony.

Nazwiska przynależne do herbu Kotwicz:

Bandziński, Bodner, Chmielnik, Czaplicki, Dłuski, Dzieganow-ski, Gilewicz, Gilewski, Gilowski, Golicki, Gołanicki, Gołaniecki, Gołycki, Gorczyński, Grodliński, Hajański, Hełmindowski, Hemin-dowski, Herniczek, Hoitkiewicz, Ibrański, Ipohorski, Ipohorski-Lenkiewicz, Jasiecki, Jasieniecki, Jedlecki, Kalecki, Kalenkowicz, Kałęcki, Kałęczyński, Kaliniewicz, Kałęczyński, Kęsmiński, Kęsmiński, Kolinkiewicz, Komorowski, Korycki, Kotficz, Kotwicki, Kotwicz, Krzycki, Kunikowski, Lengiewicz, Lenkiewicz, Linkiewicz, Mikosza, Mąkoliński, Muchlicki, Muchliński, Muczyński, Olbrotowski, Pochner, Radomicki, Remar, Sasin, Siestrzen-cowicz, Silheim, Silhen, Smolicki, Smolik, Smulikowski, Strupiński (1 os.), Strzaliński, Strzała, Swęder-ski, Sylchanowski, Sylchen, Temric, Tolkaacz, Tylkowski, Wężykowski, Wilkowski, Wryszkowski, Wrysz-kowski, Wyrzykowski, Zceleraty, Zceleraty, Zgorski, Zgórski, Zu-kiński, Żukiński.



KOWNIA

Herb z XIV w. Na czerwonej tarczy, trzy srebrne miecze, złożone czubkami u dołu.

Nazwiska przynależne do herbu Kownia: Chodorowiczowie, Cze-chuccy, Domaradzy, Domaraccy, Domereccy, Głęboocy, Jurach(h)owie, Klempiccy, Konieccy, Kon-wiccy, Kwapińscy, Łośniewscy, Nisz(s)kiewiczowie, Pacholscy, Pachołowieccy, Paszochowie, Pta-czek, Repczyński, Rożenkowscy, Se-redyński, Strzeszowie, Strzałkowscy, Suskrajewscy, Tuchliński, Turowie, Turlajowie, Wy(i)sieccy, Wyszeccy.



Śmierć ks. Józefa Poniatowskiego w Elsterze. Obraz Januarego Suchodolskiego

Sroka zgubiła księcia

Kobieta, mówiąca po niemiecku, powiedziała księciu Józefowi Poniatowskiemu: „Sroka będzie zgubna dla ciebie”.

Mijały lata. Książę był wierny Napoleonowi. 16 października 1813 roku kolejny raz wspaniale walczył i cesarz Napoleon miano-wał go marszałkiem Francji. Gdy przyszli polscy oficerowie, by mu powinszować, wśród toastów i gratulacji, Józef Poniatowski był smutny i chmurny. W pewnym momencie powiedział do przy-jaciół: „Przyjaciele zachowajcie powinszowania! Wiem, że moja

śmierć jest bliska... Wiem tyle, że niewiele czasu mi zostało. Ale umrę jako polski generał, a nie jako francuski marszałek”.

Trzy dni później, oblężony przez wrogów, odmówił poddania się. Nieprzyjaciół zepchnął go na brzeg rzeki Elstery, płynącej przez Lipsk. Jedynym ratunkiem było przeprowienie się na drugą stronę. Spisał konia, rzucił się w wodę i uto-nął w rzece. Elster to po niemiecku „sroka”...

Opracował:
ks. dr JAN ŻELAZNY

Rekolekcje wielkopostne: jest Bóg, czy go nie ma? Boski talent w boskim hołdzie

Adam Mickiewicz, największy polski poeta, nazwany wieszczem narodu. Oto jego modlitwa:

„Panie! Czymże ja jestem
Przed Twoim obliczem?
Prochem i niczem!

Ale gdy Tobie moją nicność wy-spowiadał

Ja, proch – będę z panem gadał”.

Juliusz Słowacki, zwany drugim wieszczem narodu, tak widział cel swego niezwykłego talentu:

„Śnię, tworzę, używam harfy
I oto jest moja, poetycka droga
Czynić z mego życia
Poemat dla Boga”.

Adam Asnyk, poeta pokole-nia po wielkich wieszczach, pisał

do młodych:

„Szukajcie prawdy jasnego promie-nia / Szukajcie nowych, nieodkry-tych dróg / Za każdym krokiem w tajniki stworzenia, / Coraz się dusza rozprzestrzenia / I większym staje się Bóg...”



Zaciąg do ŁKS

Działacze Łomżyńskiego Klubu Sportowego zachęcają kibiców do wstępowania do Klubu. Każdy kibic może zostać członkiem ŁKS po wypełnieniu deklaracji członkowskiej oraz zobowiązaniu się do jednorazowej dobrowolnej wpłaty, wpisowego i opłacania miesięcznej składki

członkowskiej. Zajmujący się rozprawdaniem deklaracji Kazimierz Żochowski twierdzi, że zainteresowanie zapisami jest bardzo duże. „Nawet jeśli do Klubu wróci tylko połowa wypełnionych druków, w znaczącym stopniu zasili to budżet drużyny”, uważa. (MK)

REKLAMA



Pilarki STIHL
już od: **799,-***

* sugerowana cena detaliczna

Szczegóły Promocji u Dealerów:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 085 745 14 02, K. Ciołkowskiego 99, tel. 085 746 16 13, Zwycięstwa 10, tel. 085 651 49 65; **Brańsk** - Witosa 20, tel. 085 737 56 35; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 086 275 57 55; **Grajewo** - Wojska Polskiego 53, tel. 086 272 33 44; **Knyszyn** - Tykocka 2, tel. 085 716 72 07; **Kolno** - Kolejowa 3, tel. 086 278 19 74; **Łapy** - Mostowa 4, tel. 085 715 48 34; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 086 216 44 66, Wojska Polskiego 51, tel. 086 216 07 00; **Łyse** - Sienkiewicza 35A, tel. 029 772 54 73; **Mońki** - Wyzwolenia 13A, tel. 085 716 24 76; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP, tel. 029 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5, tel. 029 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego 28, tel. 029 745 25 64, Krótka 3, tel. 029 745 39 59, Różańska 121, tel. 029 745 14 13; **Rudka** - Wola 3/1, tel. 085 739 40 99; **Rutki** - Rynek 1A, tel. 086 270 10 14; **Suchowola** - Pl. Kościuszki 16A, tel. 085 712 51 22; **Szczuczyn** - Kilińskiego 49, tel. 086 272 58 12; **Tykocin** - Sokołowska 8, tel. 508 57 57 48; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 086 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 086 271 69 07.

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16**

www.stihl.pl

Nr 1 na świecie

STIHL®

Tego jeszcze w polskiej piłce nie było!



Rafał Kuzia w akcji

Wygrana porażka

Z powodu kłopotów finansowych, drużyna ŁKS, która w sobotę (14 marca) wystartowała w rundzie wiosennej, składa się wyłącznie z młodych wychowanków. To eksperyment, jakiego jeszcze nie było na tym poziomie rozgrywek piłkarskich nie tylko w Łomży, ale i w Polsce. W sobotnim meczu z Okocimskim Klubem Sportowym Brzesko, przegranym 0:2, nastoletni podopieczni trenera Dariusza Narolewskiego zaskoczyli sporymi umiejętnościami oraz wolą walki. Wspaniale grał bramkarz Rafał Kuzia. Skuteczna była obrona z kapitanem Łukaszem Tarnowskim.

Świetnie zachowali się szalikowcy, dopingując drużynę od pierwszego do ostatniego gwizdka. Zawodnicy KS Brzesko, schodząc z boiska jako zwycięzcy, bili brawo łomżyńskim szalikowcom w dowód uznania za atmosferę sportowego

święta. „Przeróżne informacje docierały do nas przed tym meczem. Nie wiedzieliśmy, czy ŁKS przystąpi do rozgrywek. Tym bardziej jestem pod wrażeniem organizacji i kibiców ŁKS. Ich zaangażowanie i doping były budujące nie tylko dla ŁKS, także dla nas. Młodzi piłkarze mają ogromne serce do walki, choć brak im ogrania. Życzę, aby piłka nożna w Łomży dalej się rozwijała”, powiedział po meczu trener Brzeska Jerzy Wójcik.

ŁKS pokazał, że mimo zapaści finansowej i organizacyjnej, ma wielki kapitał w postaci dobrych trenerów i ambitnych wychowanków, wśród których błyszczą talenty na miarę Rafała Boguskiego. Ma też setki młodych fanów. Najbliższy mecz w niedzielę, 22 marca, z Freskovitą w Wysokiem Mazowieckiem (początek godz. 14.00). (MK)

„Wałkuskie” w środku

Na trzy kolejki przed zakończeniem debiutanckiego sezonu w I lidze tenisa stołowego zawodniczki AZS PWSIP „Wałkusy” Łomża zajmują 5 miejsce w stawce 10 drużyn. Utrzymały pozycję, mimo przegranej ostatniego (21 lutego na wyjeździe), dramatycznego pojedynku z liderem rozgrywek, LUKS Warmia Lidzbark Warmiński.

Za tydzień (28 marca) „Wałkuskie” spotykają się na wyjeździe z wiceliderem grupy północnej, GLKS Nadarzyn, w którym grają reprezentantki Polski Magdalena Szczerkowska i Klaudia Kusińska. (MK)

„Maraton” zwycięzcą

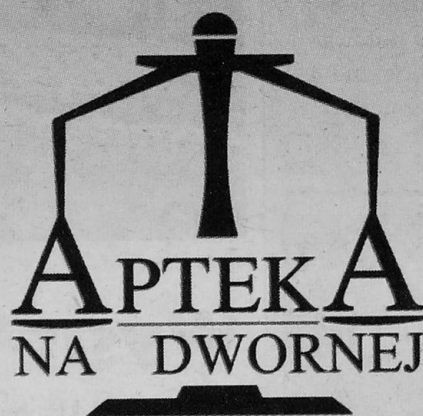
Mistrzostwa Powiatu Łomżyńskiego w Szachach „Złota Wieża” zostały rozegrane w niedzielę (15 marca) w Gminnym Ośrodku Kultury w Piątnicy. Organizatorem było Powiatowe Zrzeszenie LZS w Łomży. Wygrała ekipa Klubu Szachowego „Maraton” Łomża (17,5 pkt.) w składzie: Wojciech Walewski, Piotr Obiedziński, Michał Gryglik i Anna Żebrowska. II miejsce zajęła ekipa I LO w Łomży w składzie: Mateusz Łupkowski, Bartosz Wirkowski, Tomasz Komarowski i Agnieszka Noruk, a III UKS Żak Łomża w składzie: Miłosz Tyl, Andrzej Dackiewicz, Norbert Arszulowicz i Karolina Zajkowska. Uczestniczyło 7 ekip klubowych. (MK)

Łomżyńskie Samoobsługowe CENTRUM FARMACEUTYCZNE

Kampania



Lek Dostępny



Po stronie
Pacjenta

Wielki Konkurs 2009



GRANDE PUNTO!

PUNTO
ZAMIAST
PUNKTÓW

wyposażenie auta, m.in.:
elektrycznie sterowane szyby i lusterka, ABS, 2 poduszki powietrzne

+ wiele innych nagród

WYGRAJ WSPANIAŁE NAGRODY W KONKURSIE 2009

ZAKOŃCZENIE KONKURSU – 31 grudzień 2009r.

Apteka Na Dwornej - Łomża, ul. Dworna 8